

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 25 (1230)

Rok XXV

Dźwięki muzyki

czyli wyjątkowy pokaz mody w szkole muzycznej



STRONA 2

7 organizacji
połączyło siły
na festynie
charytatywnym
w Zawadzie



STRONA 7

SZARLOTA

PIRAMIDA NIEMOCY



Kiedy skończy się dramat mieszkańców Rydułtów?

Dla mieszkańców to już nie tylko brud na posesjach i chroniczny kaszel, ale walka o zdrowie. Mieszkanie w sąsiedztwie hałdy Szarlota stało się gehenną ze względu na hałas, zapylenie i zanieczyszczenie powietrza. Burmistrz szuka ratunku w prokuraturze, mieszkańcy we wszystkich instytucjach kontrolnych.

Czytaj więcej na stronach 9-12

Powiatowa Olimpiada Osób z Niepełnosprawnościami otrzymała imię Tadeusza Skatuly



STRONA 4

300 OSÓB przyszło na zebranie w Czyżowicach



STRONA 7

Krzysztof Rumpel nowym sołtysiem

SZACHIŚCI z całego regionu zagrali w Wodzisławiu Śląskim



STRONA 13

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny Nowin
Wodzisławskich

Poruszyli niebo i ziemię

W tym numerze kolejny raz musimy poruszyć temat rydułtowskiej hałdy, bo prace związane z jej rozbórką powodują ogromne uciążliwości dla mieszkańców. W skrajnych przypadkach to walka o zdrowie. Tym razem zajmujemy się tym problemem bardzo szeroko, sprawdzając stanowiska zarówno samorządów, instytucji kontrolnych, właściciela terenu i wykonawcy, ale przede wszystkim mieszkańców. To oni mają już dość i boją się o siebie i swoje dzieci. Czy ten problem wreszcie uda się rozwiązać, czy to tylko walka z wiatrakami? W tym numerze ponadto wracamy do bulwersującej sprawy „urodzin Hitlera”, zorganizowanych w wodzisławskim lesie. Sprawa po wyroku sądu okręgowego wróci na wokandę Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim, ale część wyroków zostało podtrzymanych.

W tym wydaniu mamy też sporo bardzo pozytywne relacje, szczególnie z wydarzeń ostatnich dni. Na szczególną uwagę zasługuje wyjątkowy pokaz mody – wspólna inicjatywa Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach oraz Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Wojciecha Kilara w Wodzisławiu Śląskim. W miniony weekend sporo się działo i choć nasze ograniczone miejsce nie pozwoliło na zamieszczenie relacji z wszystkich wydarzeń, część z nich zamieścimy w przyszłym numerze (festyny w dzielnicach Jedłownik i Wilchwy oraz Parafiada w Rogowie). Dlatego już teraz zapraszam do lektury obecnego i przyszłego wydania Nowin!

WODZISŁAW ŚL., RYDUŁTOWY Zespół Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach oraz Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. W. Kilara w Wodzisławiu Śląskim zorganizowały niepowtarzalne i nietypowe wydarzenie łączące muzykę oraz modę.

„Dźwięki mody” – pod taką nazwą odbył się pokaz mody w wykonaniu uczennic Technikum Stylisty oraz koncert uczniów szkoły muzycznej.

– Chcemy być zauważeni i chcemy być modni – powiedział dyrektor szkoły muzycznej, Paweł Sobik. – Chcemy się wspierać i współpracować ze specjalistami od mody. Stąd dziś moda będzie dźwięczna w naszej szkole – dodał.

Widownia mogła nie tylko wsłuchać się w dźwięki muzyki, ale także nacieszyć oko podziwiając żywe obrazy. Najważniejszym punktem wydarzenia był jednak niewątpliwie pokaz mody, a konkretnie sukienek do flamenco uszytych przez uczennice Technikum w Rydułtowach na kierunku technik stylisty.

Dziewczyny już w styczniu odbyły staż w Sewilli w Hiszpanii, gdzie w jednej z najlepszych szkół uczyły się, jak szyc sukienki flamenco. Pierwsze cztery sukienki zaprezentowane na pokazie, zostały uszyte w trakcie 2-tygodniowego stażu w Hiszpanii. Kolejne sukienki, które pojawiły się na pokazie były inspirowane flamenco i zostały uszyte już w Polsce.

Dźwięki muzyki czyli pokaz mody... w szkole muzycznej



■ Pokaz sukienek do flamenco



■ Wyjątkowy koncert i pokaz przyciągnął dużą publiczność



■ Uczniowie ZSLiT zaprezentowali piękne stroje



**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**

KREWETKA
SKŁEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

TARTAK CNC
WYBITY WUTNICZE

EUROCLAS

U NAS ZNAJDZIESZ:
DESKI TARASOWE
W PROMOCYJNYCH CENACH:

- BANGKIRA
- ŚWIERK
- KOMPOZYT
- MODRZEWE SYBERYJSKI
- ELEMENTY KONSTRUKCJI
- ŁĄCZNIKI • WKRĘTY
- FARB

PROMOCJA

Zaczynasz budowę tarasu, ODWIEDZ NAS!

ul. Nowa 28a 44-352 Czyżowice
kontakt: tel. 601 866 498, 32 45 13 338
www.euroclas.com.pl, euroclas@wb.pl

Powiatowy Zakład Zarządzania Nieruchomościami

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami

/tekst jednolity Dz. U. z 2023r. poz.344 z późn. zm./

informuje, że został wywieszony w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Bogumińskiej 2 i w siedzibie PZZN w Wodzisławiu Śląskim przy ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 41 oraz na stronach internetowych (<http://www.powiatwodzislawski.pl>, <http://bip.powiatwodzislawski.pl>, <http://pzzn.bip.powiatwodzislawski.pl>) wykaz na okres 21 dni.

Wodzisław Śląski, dnia 18.06.2024r.

FESTYN CHARYTATYWNY W ZAWADZIE

- 7 organizacji połączyło siły

■ zobacz galerię
zdjęć i relację
wideo z drona



WODZISŁAW ŚL. Społeczność wodzisławskiej dzielnicy Zawada spotkała się w sobotę 15 czerwca na festynie charytatywnym „Mamo! Tato! Biegnij ze mną!”, podczas którego można było wziąć udział w sportowej rywalizacji.

Współpraca przynosi wyjątkowe efekty, co po raz kolejny udowodnili mieszkańcy Zawady. Tym razem, podczas festynu charytatywnego połączyły siły Rada Rodziców SP16, Ochotnicza Straż Pożarna w Zawadzie, LKS Naprzód 46 Zawada, grupa Łuczniczy Zawada, Klub Sztuk Walki Sanda, Sekcja Modelarstwa Lotniczego Zawada, a także pasjonaci kolarstwa MTB, ze wsparciem Rady Dzielnicy Zawada oraz miasta Wodzisław Śląski. Wydarzenie odbyło się na terenie obiektu sportowego LKS Naprzód 46 Zawada, zajmując teren dużego i małego boiska. Festyn miał charakter charytatywny, bo dochód wesprze dwójkę dzieci - Lenę Siedlok i Szymona Kusaja.

Festyn odwiedzili także przedstawiciele władz miasta - prezydent Mieczysław Kieca (który m.in. próbował swoich sił w strzelaniu z łuku, zdobywając 22 punkty) wraz z zastępczynią Izaabelą Kalinowską.

Pięciobój i wyścig

Dzięki włączeniu się w wydarzenie tak wielu organizacji i grup nieformalnych, każdy z uczestników mógł znaleźć coś dla siebie. Dla dużych i małych przy-

gotowano rodzinny bieg, podczas którego można było odwiedzić stoiska aż pięciu dyscyplin, gdzie należało wykonać określone zadania. Na stanowisku klubu LKS Zawada należało wykonać slalom z piłką i strzał na bramkę, strażacy OSP Zawada przygotowali pożarniczy tor przeszkód, a Jerzy Młynek z Sekcji Modelarstwa Lotniczego pomagał w puszczaniu samolotów na dalekie odległości. Na stanowisku Klubu Sztuk Walki Sanda pod okiem trenera Bartosza Kamczyka można było spróbować swoich sił w kopnięciach na czas oraz utrzymaniu się na drążku, natomiast Łuczniczy Zawada zaprosili na swoje stanowisko, gdzie każdy z uczestników miał szansę zdobyć punkty, strzelając z łuków szkoleniowych do przygotowanych tarcz. Zainteresowanie pięciobojem było ogromne, a w konkurencjach dzieciom towarzyszyli rodzice, często również próbując swoich sił. Łącznie w zmaganiach udział wzięło blisko 100 zawodników.

Warto dodać, że przed festynem odbył się wyścig kolarstwa górskiego, który zainicjował Marek Skupień. Medale i puchary. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal, a w każdej dyscyplinie najlepsi otrzymali pamiątkowe puchary. Dla wszystkich przygotowano także kawiarenkę, bezpłatne dmuchańce, strefę gastronomiczną i animacje, m.in. puszczanie ogromnych baniek. (ska)



■ LKS Naprzód 46 Zawada przygotował slalom z piłką w pachotku i strzał na bramkę



■ Dla najlepszych w poszczególnych kategoriach przygotowano puchary. Na zdjęciu zwycięzcy kategorii sztuk walki z trenerem KSW Sanda Bartoszem Kamczykiem oraz radnym Jakubem Elsnerem, który pełnił także funkcję konferansjera



■ Stanowisko łucznicze stałe cieszyło się ogromnym zainteresowaniem



■ Strzału z łuku próbował także prezydent Mieczysław Kieca, zdobywając 22 punkty (na 50 możliwych).



■ Wydarzenie odbyło się na terenie obiektu LKS Naprzód 46 Zawada, obejmując zarówno niżej położone boisko treningowe (dmuchańce i namioty) oraz górne boisko (stanowiska w pięcioboju)



■ Na stanowisku OSP Zawada uczestnicy mieli do wykonania pożarniczy tor przeszkód

Pszczelarze z Rogowa odwiedzili szkoły i przedszkola gminy Lubomia

LUBOMIA, ROGÓW Daniel Świerczek i Marek Szebesta z Koła Pszczelarzy w Rogowie odwiedzili szkoły i przedszkola w gminie Lubomia, aby opowiedzieć dzieciom o pszczołach.

W środę 12 czerwca pszczelarze odwiedzili szkołę i przedszkole w Lubomiu, następnie w czwartek zawitali do szkoły w Syrni i przedszkola w Nieboczowach. Opowiedzieli m.in. o roli pszczoł w ekosystemie, ich wadze dla

przetrwania człowieka, a także pracy pszczelarzy, związanej z pozyskiwaniem produktów pszczelich. Zaprezentowali również sprzęt pszczelarski i pokazali rodzinę pszczelą.

Jak przekazuje Nowinom prezes Koła Pszczelarzy w Rogowie Daniel Świerczek, w tym sezonie aura sprzyjała pożytkom, a przyroda obudziła się do życia w zasadzie o miesiąc wcześniej niż zwykle. Dzięki temu udało się ze-

brać już spore ilości miodu, natomiast zadaniem pszczelarzy jest również dokarmianie pszczoł, aby miały one odpowiednią energię i siły, m.in. do walki z chorobami.

(ska)

■ Marek Szebesta i Daniel Świerczek podczas spotkania z dziećmi w Szkole Podstawowej w Lubomiu



XX Jubileuszowa Powiatowa Olimpiada Osób z Niepełnosprawnościami otrzymała imię śp. Tadeusza Skatuły

WODZISŁAW ŚL., POWIAT Na stadionie przy Zespole Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śląskim odbyła się jubileuszowa, 20. Powiatowa Olimpiada Osób z Niepełnosprawnościami. Wzięło w niej udział 341 uczestników z 27 ośrodków, 124 opiekunów oraz 131 wolontariuszy.



■ W olimpiadzie udział wzięli uczniowie i wychowankowie placówek z całego regionu. Na pierwszym planie drużyna z SP1 w Rydułtowach



■ Łącznie w olimpiadzie udział wzięło 341 uczestników

Oprócz samych uczestników, opiekunów, wolontariuszy i zaproszonych gości, na trybunach zasiadło także ponad 150 kibiców

– głównie uczniów szkół powiatu wodzisławskiego. Olimpiada rozpoczęła się

tradycyjnie od uroczystego przemarszu uczestników wraz z muzykami Orkiestry Fundacji Muzycznej KWK Anna im. Wiktora Kamczyka. Po defiladzie nastąpiło zapalenie olimpijskiego znicza, a następnie przy dźwiękach polskiego hymnu wciągnięto na masz flagę olimpijską.

Olimpiada otrzymała imię Wszystkich uczestników olimpiady oraz gości powitał starosta wodzisławski Leszek Bizoń. Szczególnym gościem była Halina Skatuła – wdowa po śp. Tadeuszu Skatule – byłym wicestaroście powiatu, którego imię od tego roku będzie nosić olimpiada.

– Zmieniając nazwę, olimpiada przyjmuje imię osoby niezwykle zaangażowanej w działalność na rzecz osób z niepełnosprawnościami, osoby, która starała się jak najwięcej działać i pomagać. Wspaniały samorządowiec, starosta i wicestarosta naszego powiatu, a przede wszystkim osoba, która stając rok temu w tym miejscu przed wami, wygłosiła swoje ostatnie przemówienie – mówił Leszek Bizoń. – Z wielką satysfakcją i dumą chciałem ogłosić, że decyzją zarządu powiatu, od teraz ta Powiatowa Olimpiada Osób z Niepełnosprawnościami będzie nosiła imię Tadeusza Skatuły – podkreślił starosta. Przypomnijmy, że był wicestarosta śp.

Tadeusz Skatuła zmarł w 2023 roku tuż po otwarciu właśnie XIX olimpiady.

Konkurencje i zabawa

Uczestnicy olimpiady wzięli udział w 15 konkurencjach. Były to m.in. bieg sprinterski na 30 m, skok w dal z miejsca, slalom z piłką, bieg z przeszkodami, rzut woreczkami do celu, podnoszenie ciężarka i unihokej. W zmaganiach udział wzięli zawodnicy z ośrodków powiatu wodzisławskiego, a także z Knuruwa, Rybnika, Żor oraz ziemi raciborskiej. Olimpiadę swoimi występami uświetnili m.in. tancerze z formacji Tornado z Pszowa, a tuż po otwarciu widowiskową taneczną historię kopcuszka opowiedzieli Marcelina Majcher oraz Tomasz Tytko.

W tym roku wydarzenie swoim patronatem objął Polski Komitet Paraolimpijski. Ze względu zaś na jubileuszowy charakter wydarzenia dla uczestników przewidziano dodatkowe atrakcje, m.in. urodzinową niespodziankę oraz okolicznościową ramkę i ściankę do pamiątkowych zdjęć.

Tradycyjnie każdy uczestnik tej Olimpiady został jej zwycięzcą. Z tego powodu każda drużyna, która weźmie udział w sportowej rywalizacji otrzyma pamiątkowy dyplom i puchar, a uczestnicy – medale.

Szymon Kamczyk



■ Olimpiadę otworzył starosta Leszek Bizoń, nadając jej imię byłego wicestarosty. Na zdjęciu obok starosty również Halina Skatuła – wdowa po śp. Tadeuszu Skatule.

HistoriON



*Nasza historia
to Twoje życie!*

Jeśli chcesz się
nim podzielić z nami

📞 dzwoń i wysyłaj zdjęcia 📷
na WhatsApp:
662 059 116

✉ pisz:
historion@nowiny.pl

*Tvoja historia
to nasz temat*

🌐 www.historion.pl

✉ historion@nowiny.pl

Ruszajcie na trasy – powodzenia!

**MAMY
1300
UCZESTNIKÓW.
DZIĘKUJEMY!**

Jeśli nie zapisasz się do RowerON-u
też możesz jeździć po naszych trasach.
Opisy 56 tras na www.roweron.pl

 **rowerON**

T V S

Wyrok w sprawie „urodzin Hitlera”.

Sprawa wraca do Sądu Rejonowego w Wodzisławiu

WODZISŁAW ŚL. Sąd Okręgowy w Rybniku uchylił wyrok wydany przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim, skazujący Mateusza S., głównego oskarżonego w sprawie „urodzin Hitlera”, na karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Sprawa wróci do ponownego rozpatrzenia. Sąd utrzymał w mocy wyroki dla pozostałych pięciu oskarżonych. Sędzia Aleksandra Odoj- Jarek odniosła się także do „zachowania” obrońców Mateusza S.

Wyrok dla Mateusza S. został uchylony

Sprawa dotycząca „urodzin Hitlera” toczyła się przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim, który 31 maja 2022 roku wydał wyrok skazujący wobec sześciu osób zasiadających na ławie oskarżonych. To Mateusz S., Adrian K., Dawid K., Dorota R., Tomasz R. oraz Krystian Z., którzy usłyszeli wyroki w zawieszeniu. Wcześniej karze dobrowolnie poddał się Adam B.

Wyrok sprzed dwóch lat został jednak zaskarżony, zarówno przez obrońców, jak i prokuraturę. Rozprawa odwoławcza odbyła się dwa tygodnie temu, 27 maja, w Sądzie Okręgowym w Rybniku. Oskarżyciel żądał zaostrzenia kar – bezwzględnie pozbawienia wolności. Sprawa przybrała nieoczekiwany obrót, kiedy głos zabrał obrońca głównego oskarżonego, Mateusza S.. Mecenasa Rafała Suchecki wniósł o uchylenie wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy. Uzasadniając wniosek, powołał się na zaistnienie „bezwzględnych przyczyn odwoławczych”.

Jak wyjaśniał, od momentu dopuszczenia dowodu z opinii psychiatrycznej i psychologicznej jego klienta, obowiązywał rygor obligatoryjności obrony, co oznacza, że na każdej

rozprawie obecni powinni być adwokaci Mateusza S. Ich nieobecność byłaby dopuszczalna, gdyby sąd uchylił tę konieczność. Tak się jednak nie stało.

Czy doszło do naruszenia zasad etyki zawodowej przez obrońców Mateusza S.?

W poniedziałek (10.06.) Sędzia Sądu Okręgowego w Rybniku, Aleksandra Odoj- Jarek, przewodnicząca trzysobowego składu sędziowskiego, ogłosiła wyrok uchylający zaskarżony wyrok w części dotyczącej Mateusza S. i skierowała sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wodzisławiu Śląskim. – Zaistniała w jego przypadku bezwzględna przyczyna odwoławcza polegająca na tym, że w kilku rozprawach nie brał udziału żaden z jego trzech obrońców, a ich udział w rozprawie był obowiązkowy. Wynika to ze zmiany w przepisach która nastąpiła od 1 lipca 2015. (...) Nie ulega wątpliwości, że tego uchybienia dopuścił się Sąd Rejonowy, jednocześnie nie jest tak, że sąd nie przeprowadził rzetelnego procesu – podkreśliła sędzia Aleksandra Odoj- Jarek.

W dalszych słowach sędzia zaznaczyła, że „postępowanie było dokładne, szczegółowe, sąd przeprowadził wszystkie dowody, postępowanie było kompletne i niewymagające uzupełnienia przez sąd odwoławczy”.

Kontynuowała, iż sąd rejonowy nie popełnił innych błędów proceduralnych, a jego ustalenia faktyczne są prawidłowe i nie ma co do nich zastrzeżeń. – Natomiast odnośnie obrońców pana Mateusza S., i to obrońców z wyboru, żaden z nich nie stawiał się na cztery terminy rozpraw. (...) Pod nieobecność obligatoryjnego obrońcy zostały przeprowadzone



■ Na takie propagowanie, afirmowanie i wychwalanie nazistowskiego państwa nie może być naszego przyzwolenia i powinno być to eliminowane w załączku – uzasadniała sędzia Aleksandra Odoj- Jarek.

czynności, które są istotne z punktu widzenia obrony oskarżonego Mateusza S.. Dodam tylko, że żaden z tych obrońców nie usprawiedliwił nieobecności na tych rozprawach, nie wniósł o odroczenie terminu rozprawy. Prokurator nie zorientował się, że ta obrona jest obligatoryjna. Uchybienia tego też nie ustrzegł się sąd rejonowy, co skutkuje daleko idącą konsekwencją, a mianowicie uchyleniem zaskarżonego wyroku w części dotyczącej Mateusza S.

Niewykluczone, że sprawa zostanie zgłoszona do Okręgowej Izby Adwokackiej.

– Sąd odwoławczy chciałby zaznaczyć, że nad prawidłowym przebiegiem procesu przede wszystkim czuwa sąd prowadzący postępowanie, ale powinny też o to dbać strony tegoż postępowania, a w szczególności obrońcy oskarżonego, którego prawa muszą być w tym postępowaniu zapewnione. Z uwagi właśnie na taką postawę obrońców oraz to, że właśnie ten zarzut podniósł obrońca oskarżonego Mateusza S., który nie był obecny przy tych czynnościach i sąd nie dopatrywał się tutaj żadnych informacji, że próbowa-

no te rozprawy odraczać czy usprawiedliwiać nie-ustawienictwo, sąd odwoławczy rozważa ocenę tego zachowania w kontekście ewentualnego naruszenia zasad etyki zawodowej, ponieważ oskarżony realnie na czterech rozprawach był pozbawiony obrony i to przez trzech obrońców z wyboru. Także to nie jest tylko tak, że tutaj największa wina leży po stronie sądu, który po prostu nie dostrzegł tej okoliczności – zaznaczyła sędzia. Na ostatniej rozprawie obrońcy Mateusza S. byli nieobecni.

To nie był żaden happening. Takie zachowania są niedopuszczalne

Sąd odniósł się również do zarzutów, za które odpowiadali oskarżeni. Wyrażnie podkreślono, że „to nie jest zabawa, to nie jest żart, happening”, a określone gesty i saluty, wykonywane w otoczeniu flag III Rzeszy, zwłaszcza w naszym kręgu kulturowym kojarzą się jednoznacznie z nazistowskimi Niemcami i „muszą być traktowane jako afirmacja tej ideologii”.

– Takie zachowania są niedopuszczalne. Nie była to dyskusja, nie był to referat, nie był to wykład, nie była to też żadna rekonstrukcja historyczna. To

nie jest tak, jak mówił tutaj obrońca oskarżonych, że takie zachowanie jest jedynie amoralne i nieakceptowalne. Nie. Zdaniem sądu odwoławczego takie zachowanie jest przede wszystkim karalne i wyczerpuje znamiona przestępstwa z artykułu 256, paragraf 1 kodeksu karnego. Należy to podkreślić, aby to wybrzmiało, ponieważ takie orzeczenie i taka ocena zachowania oskarżonych musi być przestrożą dla innych, ale musi też dać poczucie sprawiedliwości tym wszystkim członkom naszego społeczeństwa, którzy boleśnie doświadczali działań, postępowania, którego źródłem jest ideologia nazistowska.

W uzasadnieniu sąd odniósł się również do argumentów obrony, która podkreślała, że wydarzenie nie miało charakteru publicznego. – Otóż sąd odwoławczy w tym składzie takiej argumentacji nie podziela i przypomina, że działanie publiczne to takie, gdy bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawy, jego zachowanie się jest lub może być dostępne, dostrzegalne dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca mając świadomość

tej możliwości na to się godzi – wyjaśniła sędzia A. Odoj- Jarek.

Sąd nie podzielił także wniosku prokuratury o zaostrzenie kar dla oskarżonych, stwierdzając, że sporą dolegliwością dla nich jest już sama długotrwałość procesu, a kary w zawieszeniu są wystarczające.

Prokuratura usatysfakcjonowana

Prokurator Agnieszka Marcińczyk z Prokuratury Okręgowej w Gliwicach po rozprawie wyraziła satysfakcję z wyroku w zakresie winy oskarżonych. – Tak jak zostało powiedziane, sąd nie miał żadnej wątpliwości co do tego, że oskarżeni swoim zachowaniem zrealizowali wszystkie znamiona przestępstwa. W szczególności odnosiło się to do publicznego działania już teraz skazanych oraz tego, że ich działanie związane było z propagowaniem nazistowskiego ustroju państwa – podkreśliła prokurator A. Marcińczyk.

Prokurator dodała także, że dzięki temu, że sprawa miała swój rozgłos medialny, zwykły obywatel nie może twierdzić, że pewnych zachowań nie rozumie, czy nie był świadomy. – Tej sprawie nadano taki walor, że nie może budzić wątpliwości, co jest akceptowalne, a co nie jest akceptowalne. Zwłaszcza, że sąd odwoławczy dziś był bardzo stanowczy i dziękuję za to sądowi, że to podkreślił. Nie ma miejsca w naszym kraju na takie zachowania i wszelkie próby podjęcia tych zachowań muszą być tłumione w zarodku – zaznaczyła prokurator A. Marcińczyk.

Na rozprawie obecna była tylko jedna mecenas, oskarżonego Adriana K., Patrycja Kosidło- Pardej, która wyraziła zadowolenie z zakończenia postępowania i sprawiedliwego wyroku.

(sqx)

Wybrali nowego sołtysa. Aż 300 osób przyszło na zebranie

CZYŻOWICE Krzysztof Rumpel zastąpił Małgorzatę Król na stanowisku sołtysa Czyżowic. W zebraniu, które odbyło się 12 czerwca udział wzięło aż 318 osób. Sala ośrodka kultury pomieściła wszystkich chętnych mieszkańców na dolnym poziomie i na balkonie.

Podczas zebrania w Czyżowicach wszyscy byli zaskoczeni frekwencją. Wokół ośrodka kultury zabrakło miejsc parkingowych, a ostatnie osoby zapisywały się na listę obecności jeszcze długo po rozpoczęciu.

Jak podkreślił obecny na zebraniu wójt Daniel Jakubczyk, zebranie było rekordowe pod względem liczby osób na nim obecnych. Na początek kończąca swoją kadencję sołtys Małgorzata

Król przedstawiła sprawozdanie za rok 2023. Po tym sprawozdaniu pojawiły się pytania mieszkańców, m.in. o niewykorzystane środki, które musiały trafić z powrotem do budżetu gminy. Sołtys wyjaśniła, że było to 2949,22 zł, które z funduszu sołectwa trzeba było "oddąć" do budżetu gminy ze względu na opóźnienie w fakturach wykonawców usług dla sołectwa.

Uprawnionych do głosowania w sołectwie Czyżowice jest 2807 osób. W głosowaniu na sołtysa uczestniczyło 318 osób. Zgłoszono czterech kandydatów: Małgorzatę Król, Krzysztofa Rumpela, a także Dariusza Dzierżę i Szymona Kamczyka, natomiast dwaj ostatni mieszkańcy nie zgodzili się na kandydowanie na sołtysa.

W głosowaniu tajnym Małgorzata Król zdobyła 141 głosów, a Krzysztof Rumpel 177, tym samym zostając nowym sołtysem Czyżowic. Podziękował mieszkańcom za głosy, a także przekazał kwiaty ustępującej sołtys Małgorzacie Król. Wybrano także radę sołectwa, do której weszli: Szymon Kamczyk (117 głosów), Dariusz Dzierżę (113 głosów), Tomasz Bura (94), Piotr Jurczyk (94), Jerzy Cichy (92), Łukasz Cnota (88), Magdalena Sieńko (87), Katarzyna Zuzok (85), Michalina Matuszczyk (66) oraz Anita Syrek (64 głosy).

Podczas spotkania pojawiły się liczne pytania mieszkańców, m.in. o uciążliwość związane z modernizacją ulic Parkowej, Polnej i Wiejskiej, budowę chodnika,

instalację punktów świetlnych oraz usprawnienie układu komunikacyjnego, co jest związane m.in. z zakładem Eko-Okien na terenie strefy gospodarczej w Wodzisławiu, sąsiadującej z Czyżowicami. W spotkaniu oprócz wójta Daniela Jakubczyka oraz wicewójta Daniela Kurasza uczestniczyli także radni powiatu: Marek Rybarz, Iwona Wajsmann i Stefania Rodak, a także radni gminy na czele z przewodniczącym Piotrem Wawrzyczynem.

Przy tej okazji zastępca wójta Daniel Kurasz wyjaśnił mieszkańcom swoją decyzję, związaną ze zrezygnowaniem się mandatu radnego powiatu. – Myślę, że państwu też należy się wyjaśnienie odnośnie mojej osoby. Również startowa-



■ Nowy sołtys Krzysztof Rumpel podziękował Małgorzacie Król za działalność na rzecz Czyżowic w ostatniej kadencji

łem do rady powiatu, jak państwo wiecie. I zdobyłem mandat, za co jestem państwu ogromnie wdzięczny – za każdy głos. Jednakże to, że sprawuję funkcję zastępcy wójta gminy Gorzyce i wójt Daniel Jakubczyk podtrzymał deklarację dalszej współpracy, stanąłem przed decyzją, czy zostaję zastępcą wójta i dalej współpracuję z Danielem Jakubczykiem, czy w radzie powiatu. Po

długim namyśle, mając na uwadze dobro naszych mieszkańców i nas wszystkich, postanowiłem w dalszym ciągu kontynuować współpracę na stanowisku zastępcy wójta – wyjaśnił Daniel Kurasz, wskazując, że mandat radnego powiatu otrzymała za niego Iwona Wajsmann z Turzy Śląskiej, która została wiceprzewodniczącą rady powiatu.

(ska)

Potrzeba krajowej strategii walki z nałogiem

Przypadający ostatniego dnia maja Światowy dzień bez tytoniu co roku staje się okazją do podjęcia dyskusji o problemie palenia tytoniu i do głębszej analizy konsekwencji, jakie powoduje nałóg. Tym razem wyzwanie wytyczenia dróg walki z papierosami podjęło się grono ekspertów zaproszonych przez Forum Zdrowia Związku Przedsiębiorców i Pracodawców.

W dyskusji uczestniczyli przedstawiciele środowisk medycznych i okotomedycznych, w tym: NFZ, GIS, AOTMiT, Narodowego Instytutu Onkologii, Polskiego Towarzystwa Alergologicznego, Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego a także eksperci uniwersyteccy, przedstawiciele jednostek badawczych III sektora i administracji państwowej.

Wiemy więcej

Spotkaniu towarzyszyła prezentacja wyników ankiety Fundacji TO SIĘ LECZY nt. doświadczeń pacjentów onkologicznych i kardiologicznych w walce z uzależnieniem oraz analiza „Jak palą Polacy” przeprowadzona przez dr. Jerzego Gryglewicza z Instytutu Zarządzania w Ochronie Zdrowia Uczelni Łazarskiego. Kluczowym punktem spotkania była publikacja „Przegląd systematyczny dotyczący profilu bezpieczeństwa względnie wybranych metod rekreacyjnego stosowania nikotyny”.

– Jesteśmy w dobrej sytuacji, jeśli chodzi o materiały, dokumenty, analizy. Mamy zidentyfikowane

główny problem zdrowotny w krajowym planie transformacji. Nie mamy natomiast ogólnopolskiej strategii zapobiegania paleniu i rzucaniu palenia. Mamy zapisy i działania jednostkowe – mówi dr Jerzy Gryglewicz.

Owocem wszelkich analiz, konsultacji i spotkań powinno być jasne wytyczenie kierunków i sposobów, jakie powinna obrać Polska, aby zredukować liczbę palaczy i – co ważne – zredukować obciążenia systemowe, jakie generuje palenie papierosów. 30 procent Polaków wciąż pali papierosy.

– W przypadku części alternatyw dla papierosów tradycyjnych, część substancji szkodliwych została zredukowana o blisko 100 procent. Z badań wyraźnie wynika, że najgorzej jest palić papierosy zwykłe, potem cygara, podgrzewacze, e-papierosy, następnie saszetki – mówi były wiceminister zdrowia, dr Krzysztof Łanda. – Przyjęta w 2014 r. dyrektywa tytoniowa UE powstała w oparciu o badania, których większość toczyła się przed rokiem 2010. Były one bardzo niskiej jakości. Tymczasem od 2016 r. rośnie liczba badań, które można uznać za wiarygodne – dodaje.

Zwieńczeniem analiz związanych z produktami nikotynowymi jest „Przegląd systematyczny” przygotowany przez zespół specjalistów pod nadzorem dr. Krzysztofa Łandy.

– Takie przeglądy są podstawą dla WHO do wykonywania określonych rekomendacji, a dla regula-



torów powinny być bazą do wdrażania odpowiednich przepisów. To jest zapisane w traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – mówi dr Krzysztof Łanda.

Przegląd jest badaniem mającym najwyższy poziom wiarygodności i jako evidence based medicine (medycyna oparta na dowodach, EBM), może być merytoryczną podstawą działań w zakresie ochrony zdrowia społecznego. Jego istotą jest porównanie dostępnych produktów nikotynowych i zestawienie ich z papierosami tradycyjnymi. A o produktach nikotynowych, nowych zakazach i kierunkach polityki państwa oraz UE mówi się w ostatnich dniach bardzo dużo. Działania są natomiast wybitnie dłużej brak jest oczekiwanych rezultatów.

Brak poradni antynikotynowych

– Spośród 8 milionów palących

Polaków, zaledwie 8 czy 9 tysięcy zgłasza się do poradni specjalistycznych. Dlaczego? Bo mamy zaledwie 3 poradnie antynikotynowe, o których mało kto wie, tak wśród lekarzy, jak i pacjentów – mówi dr Janusz Krupa, prezes Instytutu Czołowieka Świadomego. Unia Europejska ma ambitny plan radykalnego ograniczenia liczby osób palących do roku 2040. W Polsce co roku palenie powinno rzucać 10 procent wszystkich palaczy. Skuteczność rzucania palenia mieści się w przedziale 6-10 procent. To oznacza, że co roku wszyscy palacze w kraju powinni podejmować próbę pozbycia się nałogu. To nierealne, dlatego w najbliższej przyszłości powinniśmy podążać wzorem UK czy Szwecji i wyznaczać palaczom alternatywne drogi walki z nałogiem.

Prezes Instytutu przypomina także, że w kwietniu 2024 roku wła-

śnie ICŚ opublikował raport będący zbiorem wytycznych koniecznych do zaktualizowania krajowej strategii ograniczania konsumpcji tytoniu.

Profilaktyka a walka z nałogiem

Specjaliści zwrócili uwagę na konieczność rozgraniczenia problemu palenia dorosłych i młodzieży. – Mamy przecież odpowiednie wzorce. W grudniu 2023 Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji przedstawiła konkretne rekomendacje, jak powinny wyglądać programy polityki zdrowotnej w zakresie walki z paleniem. W tym dokumencie rozgraniczono problemy związane z paleniem dzieci i młodzieży, które ma zupełnie inny charakter oraz problemy dorosłych. U dzieci i młodzieży powinniśmy w sposób drastyczny zapobiegać rozpęczeniu palenia. Natomiast u uzależnionych dorosłych taktyka powinna być zupełnie inna – mówi dr Jerzy Gryglewicz. Właśnie profilaktyka stała się jednym z kluczowych elementów dyskusji. Zaapelował o nią prof. Marek Krzystanek ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, a jej znaczenie podkreślili przedstawiciele NFZ.

– Profilaktyka i promocja zdrowia są priorytetem. Codziennie, we wszystkich oddziałach wojewódzkich, placówkach i delegaturach NFZ odbywa się około 20 spotkań – mówi Sylwia Wądrzyk-Bularz, dyrektor Departamentu Obsługi Klientów i Profilaktyki, Centrala

Narodowego Funduszu Zdrowia podkreślając, że duże znaczenie. Jednym z 5 kluczowych punktów nowego programu NFZ „Edukator” jest właśnie walka z uzależnieniami.

Najpierw przegląd badań, potem strategia

Polska medycyna potrzebuje systematycznego przeglądu światowych rozwiązań walki z paleniem, zarówno w wymiarze profilaktyki, jak i zwalczania nałogu, bo są to dwa odrębne aspekty działań. Dopiero na bazie takiego dokumentu powinny powstać rekomendacje, rodzić się ograniczenia prawne i tworzyć programy profilaktyczne.

– Apeluję, żebyśmy dyskutowali w oparciu o dowody naukowe – mówi dr Krzysztof Łanda. – Tylko wtedy możemy na poziomie krajowym uzgodnić realne cele, jakie mamy do osiągnięcia. Jeśli nie będziemy kontrolować rynku nikotyny, dojdzie do bardzo wielu szkód wywołanych przez palenie zwykłych papierosów. Ale gdzieś jest optimum i jeśli przeregulujemy rynek, spowodujemy kolejne szkody społeczne – puentuje nawiązując do przykładu prohibicji w USA, jako czasu, kiedy regulacje rynku okazały się nieskuteczne.

* Raport „Palenie tytoniu najważniejszy czynnik ryzyka zdrowotnego w Polsce” <https://instytutczolowiekaswiadomego.pl>

Zmiany personalne w archidiecezji katowickiej

Zobacz, gdzie zmieniają się proboszczowie i wikariusze

Katowicka kuria metropolitalna opublikowała informację dotyczącą zmian personalnych. Zobacz, jakie decyzje podjął arcybiskup Adrian Galbas.

Proboszczowie i administratorzy zmieniający miejsce posługi

1. Ks. Piotr Berger (proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Chorzowie Batorym) – mianowany proboszczem parafii Matki Bożej Wszechpośredniczki Łask i św. Antoniego w Wodzisławiu Śląskim – Jedłowniku
2. Ks. Zdzisław Brzezinka (proboszcz parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Bojszowach) – skierowany do pracy duszpasterskiej w strukturach diecezji Nicea (Francja)
3. Ks. Adam Kępowicz (proboszcz parafii świętych Cyryla i Metodego w Katowicach – Załęskiej Hałdzie) – mianowany proboszczem parafii Matki Bożej Pośredniczki Wszelkich Łask w Tychach – Urbanowicach
4. Ks. Bogusław Okienko (proboszcz parafii Ducha Świętego w Rudzie Śląskiej – Czarnym Lesie) – mianowany proboszczem parafii św. Małgorzaty Dziewicy i Męczennicy w Lyskach
5. Ks. Michał Orlik (administrator parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rudzie Śląskiej – Bykownie) – mianowany administratorem parafii św. Jana Sarkandra w Bełku
6. Ks. Antoni Owczarek (administrator parafii świętych Apostołów Piotra i Pawła w Jastrzębiu– Zdroju – Bziu Zameckim) – mianowany administratorem parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Bojszowach
7. Ks. Piotr Grzegorz Płonka (proboszcz parafii Krzyża Świętego w Mysłowicach) – mianowany proboszczem parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Paniowach

Nowi administratorzy

1. Ks. Piotr Gojny (wikariusz w parafii Nawiedzenia NMP w Orzeszu) – mianowany administratorem parafii świętych Apostołów Piotra i Pawła w Jastrzębiu– Zdroju – Bziu Zameckim
2. Ks. Marek Gwioździk (kapelan w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Tychach) – mianowany administratorem parafii św. Pawła Apostoła w Zabrze – Pawłowie
3. Ks. Krystian Łagowski (wikariusz w parafii Męczeństwa św. Jana Chrzciciela) – mianowany administratorem parafii Krzyża Świętego w Mysłowicach
4. Ks. Dawid Maślanka (wikariusz w parafii św. Stanisława BM w Żorach) – mianowany administratorem parafii Ducha Świętego w Rudzie Śląskiej – Czarnym Lesie
5. Ks. Łukasz Ryguła (wikariusz w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Katowicach– Murckach) – mianowany administratorem parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Świętochłowicach – Piaśnikach
6. Ks. Michał Stefan (wikariusz w parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Jastrzębiu– Zdroju) – mianowany administratorem parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rudzie Śląskiej – Bykownie

7. Ks. Dawid Szpek (wikariusz w parafii Matki Bożej Różańcowej w Rudzie Śląskiej) – mianowany administratorem parafii św. Piusa X w Rudzie Śląskiej – Południowej
8. Ks. Artur Więcek (wikariusz w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Piekarach Śląskich– Brzezinach) – mianowany administratorem parafii św. Pawła w Rudzie Śląskiej – Nowym Bytomiu
9. Ks. Marek Żyzak (wikariusz w parafii świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach) – mianowany administratorem parafii Wniebowzięcia NMP w Chorzowie Batorym

Duszpasterze ex currendo (podejmujący nowe obowiązki z zachowaniem dotychczasowych)

1. Ks. Maciej Kuś (administrator parafii św. Józefa w Katowicach – Załężu) – mianowany administratorem ex currendo parafii świętych Cyryla i Metodego w Katowicach – Załęskiej Hałdzie
 2. Ks. Krzysztof Fulek (proboszcz parafii św. Jana Sarkandra w Siemianowicach Śląskich – Bańgowie) – mianowany proboszczem ex currendo parafii Nawiedzenia NMP w Siemianowicach Śląskich – Bańgowie
- Jak informuje kuria, nowo mianowani proboszczowie i administratorzy rozpoczną swoją posługę z dniem 28 lipca 2024 roku.

Neoprezbiterzy

1. Ks. Paweł Kaszuba – parafia św. Jadwigi Śląskiej w Rybniku– Nowinach
2. Ks. Łukasz Porwit – parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Żorach
3. Ks. Łukasz Tomczyk – parafia Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu– Zdroju

Księża wikariusze

1. Ks. Szymon Badura – parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jana Bosko w Katowicach – Piotrowicach
2. Ks. Adam Brachaczek – parafia św. Michała Archanioła w Ornontowicach
3. Ks. Bartłomiej Cudziło – parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Żorach
4. Ks. Tomasz Farbotko – parafia św. Benedykta Opata w Tychach
5. Ks. Łukasz Głębik – parafia Najświętszych Imion Jezusa i Maryi w Katowicach – Brynowie
6. Ks. Łukasz Iwanowski – parafia św. Jacka w Rydułtowach – Radoszowach
7. Ks. Piotr Jadcak – parafia Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i św. Maksymiliana Kolbego w Mysłowicach – Janowie Miejskim
8. Ks. Tomasz Kabała – parafia św. Wojciecha w Mikołowie
9. Ks. Grzegorz Kapuła – parafia Miłosierdzia Bożego w Tychach
10. Ks. Kamil Kielkowski – Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie
11. Ks. Rafał Kilianek – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Jastrzębiu– Zdroju
12. Ks. Tomasz Klikowicz – parafia Krzyża

- Świętego w Siemianowicach Śląskich
13. Ks. Mateusz Klimek – parafia Matki Bożej Różańcowej w Rudzie Śląskiej
14. Ks. Andrzej Króliczek – parafia św. Barbary w Katowice – Giszowcu
15. Ks. Szymon Majchur – parafia św. Józefa w Chorzowie
16. Ks. Grzegorz Matracki – parafia Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Rydułtowach – Orłowcu
17. Ks. Grzegorz Matuszczyk – parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Żorach
18. Ks. Michał Mendakiewicz – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach
19. Ks. Mateusz Mryka – parafia Wszystkich Świętych w Pszczynie
20. Ks. Łukasz Nawrot – parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kobiórze
21. Ks. Michał Niewrzoł – parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Katowicach – Murckach
22. Ks. Przemysław Nowak – parafia Matki Bożej Bolesnej w Mysłowicach – Brzęczkowicach
23. Ks. Rafał Oleksy – parafia św. Wojciecha w Mikołowie
24. Ks. Paweł Olszewski – parafia świętych Cyryla i Metodego w Knurowie
25. Ks. Marek Organista – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego i św. Herberta w Katowicach
26. Ks. Mateusz Pietruszka – parafia Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej
27. Ks. Karol Płonka – parafia Miłosierdzia Bożego w Jastrzębiu– Zdroju
28. Ks. Paweł Pukowiec – parafia św. Józefa w Katowicach – Załężu
29. Ks. Tomasz Rafalski – parafia Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Katowicach – Piotrowicach
30. Ks. Łukasz Rączka – parafia św. Józefa w Chorzowie
31. Ks. Szymon Resiak – parafia Matki Bożej Różańcowej w Świętochłowicach – Chropaczowie
32. Ks. Rudolf Reszka – parafia Bożego Narodzenia w Rudzie Śląskiej – Halembie
33. Ks. Łukasz Rudnik – parafia św. Józefa w Świętochłowicach – Zgodzie
34. Ks. Piotr Sadło – parafia Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza w Chorzowie Batorym
35. Ks. Tomasz Sakwerda – parafia Ducha Świętego w Siemianowicach Śląskich – Bytkowie
36. Ks. Mateusz Seweryn – parafia Trójcy Przenajświętszej w Katowicach – Kostuchnie
37. Ks. Adam Słota – parafia św. Antoniego z Padwy w Katowicach – Dąbrówce Małej
38. Ks. Krzysztof Stala – parafia św. Marii Magdaleny w Tychach
39. Ks. Bartłomiej Szymczak – parafia Matki Bożej Częstochowskiej w Jastrzębiu– Zdroju
40. Ks. Piotr Uroda – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Częstochowskiej w Pszczynie
41. Ks. Daniel Walusz – parafia św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rybniku – Chwałowicach
42. Ks. Mateusz Włosek – parafia Matki Bożej Piekarskiej w Katowicach – Osiedlu Tysiąclecia

43. Ks. Krzysztof Wieczorek – parafia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Orzeszu
44. Ks. Dariusz Wroński – parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach
45. Ks. Tomasz Wyślucha – parafia świętej Marii Magdaleny w Rudzie Śląskiej – Bielszowicach
46. Ks. Łukasz Zagórski – parafia św. Augustyna w Świętochłowicach – Lipinach

Zmiana miejsca zamieszkania i/ lub pomocy duszpasterskiej z zachowaniem dotychczasowych obowiązków pozaparafialnych

1. Ks. Karol Faj – parafia bł. Karoliny w Tychach (z zachowaniem dotychczasowych obowiązków w Fundacji św. Józefa)
2. Ks. Jakub Kania – parafia Trójcy Przenajświętszej w Katowicach – Kostuchnie (z zachowaniem dotychczasowych obowiązków notariusza Sądu Metropolitalnego w Katowicach)
3. Ks. Andrzej Kumor – parafia świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach (z zachowaniem obowiązków oficjela Sądu Metropolitalnego w Katowicach)
4. Ks. Wojciech Solik – parafia św. Jadwigi w Chorzowie (z zachowaniem pracy w Sądzie Metropolitalnym w Katowicach)
5. Ks. Łukasz Wieczorek – parafia Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach (z zachowaniem obowiązków duszpasterza młodzieży w archidiecezji katowickiej)

Pomoc duszpasterska i inne obowiązki

1. Ks. Marcin Wylęzek – parafia Wniebowzięcia NMP w Chorzowie Batorym (kapelan Hospicjum w Chorzowie)

Proboszczowie archidiecezji katowickiej przechodzący na emeryturę:

1. Ks. Jan Janiczek (parafia Świętego Pawła; Ruda Śląska– Nowy Bytom),
2. Ks. Marek Kotyczka (parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa; Świętochłowice– Piaśniki),
3. Ks. Józef Krakowski (parafia Świętego Pawła Apostoła; Zabrze– Pawłów),
4. Ks. Eugeniusz Króliczek (parafia Matki Bożej Wszechpośredniczki Łask i Świętego Antoniego; Wodzisław Śląski– Jedłownik),
5. Ks. Franciszek Pyrek (Świętych Apostołów Piotra i Pawła; Mikołów),
6. Ks. Józef Sinka (Matki Bożej Pośredniczki Wszelkich Łask; Tychy– Urbanowice),
7. Ks. Konrad Opitek (Świętego Jana Sarkandra; Bełk),
8. Ks. Jan Włosek (Świętej Małgorzaty Dziewicy i Męczennicy; Lyski),
9. Ks. Zenon Działach (Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny; Siemianowice Śląskie– Bańgów).

Pozostali księża archidiecezji katowickiej przechodzący na emeryturę:

1. Ks. Bernard Drozd (Trójcy Przenajświętszej; Katowice– Kostuchna),
2. Ks. Stanisław Sinka (Matki Bożej Pośredniczki Wszelkich Łask; Tychy– Urbanowice).

Piramida niemocy

RYDUŁTOWY Dla mieszkańców to już nie tylko brud na posesjach i chroniczny kaszel, ale walka o zdrowie. Mieszkanie w sąsiedztwie hałdy Szarlota stało się gehenną ze względu na hałas, zapylenie i zanieczyszczenie powietrza. Burmistrz szuka ratunku w prokuraturze.

Symbol, dobry biznes i...udręka

Hałda dla wielu jest powodem do dumy. Jest najwyższa w Europie, ma wieloletnią historię związaną z historyczną kopalnią węgla kamiennego Charlotte. Wygląda jak piramida, a jej najwyższy wierzchołek o wysokości 407 m. n.p.m. jest tylko o 13 metrów niższy od słynnej egipskiej Piramidy Cheopsa. Podobnie jak słynny napis Hollywood na zboczu góry Lee w Los Angeles, hałdę także dekorują widoczne z daleka litery układające się w nazwę. To symbol 200-letniej historii lokalnego górnictwa, wabik na turystów, ale też, co ważne – teren wciąż czynnej kopalni KWK ROW – Ruch Rydułtowy.

I tu zaczyna się problem, który na początku był kłopotem kopalni, a z czasem stawał się coraz większym problemem mieszkańców Rydułtów. Choć na najwyższym wierzchołku Szarlotty rosną już tylko krzaki, a nie kolejne nasypy wywożonego z kopalni kamienia, dla mieszkańców dotkliwe stały się prace prowadzone niżej, czyli rozbiórka hałdy. Równocześnie, wskutek samozapłonu, płonie od wewnątrz gromadzony w tym miejscu przez wiele lat łupek pomieszany z węglem. Maksymalna temperatura w ognisku zapożarowania dochodzi nawet do 1200 stopni C. Dlatego w celu likwidacji pożaru,



hałda jest rozbierana, przesypywana i... sprzedawana. Odpad-kamień załadowany na wywrotkę przestaje być odpadem, a staje się kruszywem, sprzedawanym głównie firmom budującym drogi. Odzysk kamienia to biznes, ale prace przy rozbiórce hałdy wywołują największe uciążliwości dla mieszkańców – zapylenie i zanieczyszczenie powietrza. Jak pokazują zdjęcia lotnicze i potwierdzają mieszkańcy, cierpią nie tylko bliscy sąsiedzi górniczego terenu, ale i inne dzielnice miasta.

Walka o życie

Magdalena Chmielewska jest mamą trzyletniego synka. Dla niej problem z hałdą to coś więcej, niż tylko zabrudzone okna, podwórko i pojawiający się co jakiś czas kaszel, jak u innych.

– Dla mnie to walka o życie syna, bo od urodzenia ma on problemy zdrowotne. Staralam się o niego 6 lat, a kiedy już się urodził, dowiedziałam się, że ma chorobę autoimmunologiczną. Syn rozwija się prawidłowo, ale

choruje na mastocytozę.. Można powiedzieć, że to taka tykająca bomba. On dostając toksyny do organizmu wytwarza komórki, które mogą spowodować wstrząs anafilaktyczny. W lutym, przez zapylenie, nie byliśmy w stanie nawet otworzyć okna, nie mówiąc o jakimkolwiek wyjściu na dwór. Mamy w domu dwa oczyszczacze powietrza, a synek biorąc już sterydy i tak dostał w ciągu dwóch tygodni dwóch skurczów krtani. Musieliśmy wtedy dwukrotnie zwiększyć podawane dawki leków – podkreśla pani Magdalena.

Nasza rozmówczyni podkreśla, że sama też cierpi na bóle i zawroty głowy, kaszel, katar, duszności, nadmierne zmęczenie. – Okazało się, że nie tylko ja mam takie objawy, a lekarze, choć nie chcą potwierdzić tego na piśmie, mówią wprost o tym, że to efekty oddziaływania pobliskiej hałdy i zanieczyszczenia powietrza. Znajoma mówiła, że trafiła na SOR do Rybnika, a tam lekarze powiedzieli, że jest kolejną pacjentką z Rydułtów z podobnymi objawami – dodaje. Osób, które dotyczą podob-

ne dolegliwości jest więcej. Na przykład Agata Marcol, mieszkająca niedaleko Szarlotty, opowiada o 14-letniej córce swojej siostry. Dziewczynka, która była wcześniej okazem zdrowia, od około roku jest słabsza, ma bóle głowy i ogólnie złe samopoczucie. – Wielu mówiło, że to pewnie przez okres dojrzewania. Kilka tygodni temu pojechaliśmy z nią na SOR do Rybnika, bo miała silne zawroty głowy, kaszel, katar, traciła przytomność i wzrok. Była przebadana od góry do dołu, także rezonansem magnetycznym. Po tym rezonansie lekarz powiedział nam, że u ludzi mieszkających na Śląsku widać to w głowie. W mózgu pojawiają się małe kropeczki. Ale u ludzi z Rydułtów jest tego dwa razy więcej. To szokujące. Stan siostrzenicy w szpitalu znacznie się poprawił, a po powrocie do domu znów zaczęła mdleć, znów pojawił się ból głowy i ponownie musiała iść do szpitala. Pisaliśmy w tej sprawie m.in. do NFZ, jednak otrzymaliśmy informacje, że takie zaświadczenia możemy otrzymać od lekarzy ro-

dzinnych. Ale żaden lekarz nie chce wydać zaświadczenia, że nasze dolegliwości są spowodowane pracami na hałdzie i zanieczyszczeniem powietrza – mówi Nowinom pani Agata.

Pisma, kontrole, wyjaśnienia, ale efektów brak

Mieszkańcy poruszyli już niebo i ziemię w walce o godne warunki życia. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim, a także Urząd Miasta Rydułtowy, Narodowy Fundusz Zdrowia, Polska Grupa Górnicza, Urząd Marszałkowski i Sanepid – to tylko niektóre instytucje, w których interweniowali.

Jednym z pierwszych kierunków było wodzisławskie starostwo, gdyż to Starosta Wodzisławski formalnie wydał decyzję – zezwolenie na przetwarzanie odpadów, w oparciu o którą trwają prace na hałdzie. – Wydział Ochrony Środowiska jest świadomy uciążliwości związanych z hałdą w Rydułtowach.

SZARLOTA

Piramida niemocy - ciąg dalszy

Podobnie jak Urząd Miasta Rydułtowy jesteśmy odbiorcami zgłoszeń mieszkańców miasta i zapewniamy, że na nie reagujemy zgodnie z naszymi kompetencjami, w tym m.in. prowadzimy postępowanie w sprawie cofnięcia firmie zezwolenia na przetwarzanie odpadów (choć nie z powodu emisji pyłów itp., lecz z przyczyn formalnych – informuje Wojciech Raczkowski, kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informacji w Starostwie Powiatowym. – W 95% otrzymanych od mieszkańców zgłoszeń jest to informacja, że na hałdzie prowadzone są prace powodujące uwalnianie pyłów widocznych z dużej odległości, co świadczy o tym, że na obiekcie prowadzone są roboty związane z likwidacją zapożarowania oraz prace związane z pozyskiwaniem odpadów przeznaczonych do odzysku. (...) Najczęściej są to zgłoszenia o widocznym z daleka zapyleniu powstającym na hałdzie, co nie jest jednoznaczne z wydostawaniem się zapylenia poza obszar obiektu hałdy. (...) Otrzymaliśmy też zgłoszenia o uciążliwościach gazowych powstających nocą i dnia następnego, a są one efektem palącej się hałdy – zaznacza Raczkowski.

Po zeszłorocznej kontroli zostało wszczęte postępowanie w sprawie cofnięcia decyzji starosty o przetwarzaniu odpadów. – W wyniku przeprowadzonej w lipcu 2023 r. kontroli działalności firmy oraz nawiązując do stwierdzonych nieprawidłowości, Starosta Wodzisławski wydał w dniu 28 lipca 2023 r. wezwanie do niezwłocznego zaniechania naruszeń przepisów ustawy o odpadach oraz zaniechania działań niezgodnych z zezwoleniem. Ponadto, z urzędu zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie cofnięcia decyzji Starosty Wodzisławskiego, którą zezwolono firmie na przetwarzanie odpadów w procesie odzysku R12 poza instalacjami i urządzeniami, po-



■ Mieszkańcy mają dość wymieniania pism z instytucjami, a tymczasem problem z hałdą nadal pozostaje nierozwiązany



– Na zdjęciach często widzimy czerwony pył z oberwanej skarpy. A taki pył potwierdza, że ten materiał jest już przepalony. Firma właśnie działa w ten sposób, że obsuwa skarpy materiału, co wzbija w powietrze tumany pyłu i gazów. Potem przez cały dzień koparki mają co robić, ładując materiał na samochody – przedstawia swoje obserwacje jeden z naszych rozmówców.

legającego na selektywnej eksploatacji nasypów części zwałowiska przy szybie Leon II KWK ROW Ruch Rydułtowy. Firma MARBUD wniosła w dniu 1 sierpnia 2023 r. zastrzeżenia i uwagi do protokołu, podważając stwierdzone uchybienia, jak również przedstawiła podjęte działania celem wyeliminowania nieprawidłowości – informuje Wydział Ochrony Środowiska wodzisławskiego starostwa.

22 sierpnia 2023 r. firma MARBUD ponownie odniosła się pisemnie do podjętych przez Starostę działań i dołączyła do pisma opracowanie pn. „Pomiary zapylenia w otoczeniu zabudowań mieszkalnych położonych przy zwałowisku usytuowanym obok szybu Leon II KWK Rydułtowy”. Z przedstawionej dokumentacji wynika, że „wartości zapylenia frakcji wdychalnej oraz frakcji respirabilnej* zmierzone na terenie zwałowiska, nie odbiegają zbytnio od poziomu tła dla frakcji wdychalnej oraz dla frakcji respirabilnej zmierzonego przy przepompowni na ul. Przerwy– Tetmajera w Rydułtowach. Nasyp z kruszywa i strefa roślinności między zwałowiskiem oraz zabudową mieszkalną zlokalizowaną przy ul. Przerwy– Tetmajera stanowią

naturalną barierę ograniczającą emisję pyłów wdychalnych i respirabilnych powstających na terenie zwałowiska. Wartości zapylenia powietrza zmierzone i obliczone na terenie zwałowiska przy szybie Leon II są znacznie poniżej najwyższych dopuszczalnych stężeń pyłu wdychalnego. Przedmiotowe wyniki badań dotyczą warunków środowiska pracy”.

Dodatkowo wykonawca zapewnia, że wszelkie działania mają na celu przede wszystkim likwidację ognisk zapożarowania na hałdzie i niedopuszczenie do przeniesienia się ognisk pożarowych. Wskazuje, że wykonywane roboty są zgodne z opracowaną i zatwierdzoną technologią, a firma prowadzi prace pod nadzorem przedstawiciela Głównego Instytutu Górniczego, który nie stwierdził nieprawidłowości podczas prowadzonych robót oraz zaakceptował skuteczność zatwierdzonej technologii i zastosowany sprzęt.

Starosta zwrócił się także do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o przeprowadzenie odpowiedniej kontroli. Ponadto starostwo 5 stycznia 2024 r. przeprowadziło niezapowiedziane czynności terenowe na hałdzie, jednak nie stwierdzono podczas nich

nieprawidłowości. Starosta otrzymał także kolejne wyjaśnienia firmy MARBUD, które prezentujemy w dalszej części artykułu.

Jaki jest cel prac na hałdzie?

– Warto jednak zapytać czy umowa między wykonawcą prac na hałdzie, a kopalnią (PGG) dotyczy likwidacji zapożarowania czy sprzedaży kruszywa? Ponieważ to, co obserwujemy, dalekie jest od działań związanych z likwidacją zapożarowania – podkreśla Tomasz Wojak, radny miejski. Jak stwierdził radny, co warto podkreślić, miasto zgodnie z decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego musiało wydać warunki środowiskowe, jednak ostateczną decyzję musiał wydać Starosta.

Warto przypomnieć, że od początku różne podmioty operujące wokół Szarloty miały różne cele, które mogły być wręcz powinny być zbieżne, ale czy na pewno zawsze były? Starostwu i Miastu zależało na bezpieczeństwie hałdy dla otoczenia, Kopalni chodziło o to, żeby przez wywiezienie z hałdy kamienia zrobić miejsce na składowanie kolejnych łupków, które oddzielała od wydobywanego węgla. Mówiło się nawet o naciskach Kopalni na wła-

dze miasta: jeśli rydułtowiکی chcą mieć pracę w kopalni to Miasto musi Kopalni pomóc, zgadzając się na wywózkę kamienia. Natomiast firma, która miała usuwać z hałdy łupki na zlecenie górniczej spółki, miała interes najprostszy z możliwych: zysk ze sprzedaży pozyskanego kamienia.

Według wiedzy dziennikarzy Nowin, przedmiotem umowy pomiędzy PGG, a wykonawcą prac na hałdzie jest sprzedaż odpadów wydobywczych. Umowa nie nakłada na Kupującego obowiązku zlikwidowania zapożarowania hałdy w określonym czasie. Kupujący jest wprawdzie zobowiązany zagwarantować podjęcie działań związanych z likwidacją ognisk zapożarowania, jeśli te wystąpią lub istniejące się powiększą, ale raczej w kontekście bezpieczeństwa placu budowy, a nie jako podstawowego celu umowy i wykonywanych na hałdzie prac.

Mieszkańcy w rozmowie z Nowinami podkreślają, że nie są przeciwni kopalni, bo to główny pracodawca w mieście. Ale jednocześnie zmuszeni są protestować, bo, zwłaszcza w ostatnich miesiącach, nie da się normalnie żyć. Jeden z naszych rozmówców zwraca przy tym uwagę, że sprawy

SZARLOTA

Piramida niemocy - ciąg dalszy

likwidacji zapożarowania oraz uciążliwości pyłowych dosyć się rozciągają, bo... największe zapylenie występuje w części hałdy, gdzie zapożarowania prawdopodobnie nie ma. Co widać na zdjęciach lotniczych. – Na zdjęciach często widzimy czerwony pył z oberwanej skarpy. A taki pył potwierdza, że ten materiał jest już przepalony. Firma właśnie działa w ten sposób, że obsuwa skarpy materiału, co wzbija w powietrze tumany pyłu i gazów. Potem przez cały dzień koparki mają co robić, ładując materiał na samochody – przedstawia swoje obserwacje jeden z naszych rozmówców.

Burmistrz idzie do prokuratora

Na majowej sesji rady miejskiej obszerne stanowisko w sprawie hałdy przedstawił burmistrz Rydułtów Marcin Połomski. – To PGG (wcześniej Kompania Węglowa SA – dop. red.) zleciła innemu podmiotowi zadanie, do którego została zobowiązana. A została zobowiązana w związku z występowaniem zagrożeń pożarowych w zachodniej części zwałowiska przy szybie Leon II. Kompania Węglowa S.A. otrzymała w 2005 r. decyzję Starosty Wodzisławskiego nakładającą obowiązek ograniczenia negatywnego oddziaływania na środowisko. Termin realizacji ww. obowiązku, czyli przywrócenia środowiska do stanu właściwego, początkowo określony do 31 grudnia 2014 r., dwukrotnie już wydłużono. Obecny termin likwidacji zapożarowania wyznaczono do dnia 31 grudnia 2034r. – informował burmistrz.

– W 2016 r. Kompania Węglowa S.A., na podstawie umowy handlowej, dokonała sprzedaży odpadów wydobywczych znajdujących się na hałdzie. Stroną umowy było konsorcjum firm, w imieniu którego działał lider Konsorcjum pan Eugeniusz Marcol prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą

F.U.H.B. MARBUD Eugeniusz Marcol (obecnie F.U.H.B. MARBUD Sp. z o.o. z siedzibą w Rybniku) – precyzował burmistrz, przytaczając także decyzje administracyjne: Marszałka Województwa Śląskiego z 2016 roku na wydobywanie odpadów ze zwałowiska oraz Starosty Powiatu Wodzisławskiego na przetwarzanie odpadów w procesie odzysku z 2019 roku i 2022 roku.

Rozumiejąc potrzebę likwidacji zapożarowania Burmistrz Miasta Rydułtów zapoiniował decyzje Starosty Wodzisławskiego na przetwarzanie odpadów. Jedną z nich były to opinie warunkowe tj. określa-

jące możliwość realizacji przedsięwzięcia jedynie przy spełnieniu konkretnych wymagań przez inwestora, m.in. prowadzenia prac w sposób zabezpieczający przed zapyleniem i emisją hałasu. Wymagania określone w decyzji przez Burmistrza zostały uwzględnione w zezwoleniu Starosty i stanowią jego integralną część. F.U.H.B. MARBUD Sp. z o.o. zobowiązana jest do realizacji przedsięwzięcia zgodnie z warunkami określonymi w ww. decyzjach. Jednym z głównych wymagań w zakresie ochrony środowiska, który stawia się przedsiębiorcy jest prowadzenie prac w taki sposób, żeby działalność nie była źródłem uciążliwej emisji pyłu do powietrza – podkreśla burmistrz. Wskazuje przy tym, że to na Staroście cią-

ży obowiązek kontroli właściwej realizacji decyzji i przestrzegania warunków podanych m.in. przez Burmistrza.

Burmistrz podkreślił, że on sam nie może kontrolować prowadzonych prac, gdyż uprawnienia do kontroli mają instytucje, które wydały zezwolenia na wydobywanie i przetwarzanie odpadów, tj. Marszałek Województwa Śląskiego i Starosta Wodzisławski, a także Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Katowicach (WIOS). Miasto wielokrotnie zwracało się do tych instytucji, aby podjęły czynności kontrolne w tej sprawie.

Na spotkaniu w maju 2023 r. w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śląskim Burmistrz podkreślał, iż to „mieszkańcy są na pierwszym miejscu. Jeśli będzie brana pod uwagę tylko likwidacja zapożarowania, to Miasto Rydułtów doprowadzi do zablokowania tych prac”. I tak stało się na początku tego roku, kiedy prace zintensyfikowano nie stosując się do posiadanych zezwoleń. Burmistrz zwrócił się o natychmia-

stowe uchylenie decyzji Marszałka Województwa Śląskiego zezwalającej na wydobywanie odpadów oraz cofnięcie zezwoleń na przetwarzanie odpadów wydanych przez Starostę Wodzisławskiego. W rozmowie z Nowinami Marcin Połomski dodał, że interweniował w tej sprawie także w Ministerstwie Przemysłu i w Polskiej Grupie Górniczej. Złożył także zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim o możliwości popełnienia przestępstwa związanego z zanieczyszczeniem powietrza oraz niezgodnego z przepisami usuwania, przetwarzania czy dokonywania odzysku odpadów, zagrażającemu życiu lub zdrowiu mieszkańców. Obecnie w przedmiotowej sprawie postępowanie sprawdzające prowadzi wydział do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim. Burmistrz spotkał się także z nowym prezesem zarządu PGG, przekazując mu szczegółowe informacje w sprawie hałdy i uzyskując zapewnienie o odpowiednich decyzjach w najbliższej przyszłości.

Co wykazała kontrola WIOS?

– W ostatnim półroczu

ze względu na interwencje, które zaczęły napływać w styczniu br. inspektorzy przeprowadzili rozpoznania zanieczyszczenia w terenie (czynności te wykonuje się bez wcześniejszej zapowiedzi). W ich trakcie potwierdzili, że prowadzone obecnie prace powodują zwiększoną emisję zanieczyszczeń pyłowych do powietrza. Oględziny oraz analiza posiadanych dokumentów, w tym zezwoleń na przetwarzanie odpadów oraz pozwolenia na wydobywanie odpadów, wykazały, że firma nie dostosowała się do warunków posiadanych zezwoleń. Wynikiem tej kontroli jest toczące się obecnie postępowanie w kierunku wymierzenia administracyjnej kary pieniężnej. Niezależnie od tego inspektorzy wystąpili do Starosty Wodzisławskiego oraz Marszałka Województwa Śląskiego z wnioskami o wszczęcie postępowań, mających na celu zobowiązanie podmiotu prowadzącego eksploatację zwałowiska do ograniczenia uciążliwości. Organy te wydały bowiem decyzje na przetwarzanie odpadów. W związku z tym mają możliwość nałożenia dodatkowych warunków, pozwalających na ograniczenie oddziaływania – informuje Małgorzata

Zielonka, rzecznik prasowy WIOS w Katowicach.

Dodatkowo w marcu br. w firmie MARBUD została rozpoczęta kontrola interwencyjna (bez wcześniejszej zapowiedzi), której zakres obejmował gospodarowanie odpadami przez podmiot wydobywający odpady ze zwałowiska oraz prowadzący tzw. likwidację ognisk pożarowych na obiekcie. Kontrola zakończyła się 22 kwietnia 2024 r., jednak przedsiębiorca odmówił podpisania protokołu i poinformował, że wniesie pisemne uwagi do jego treści. Zgodnie z przepisami ma na to 7 dni, natomiast inspektorzy mają obowiązek zapoznać się z uwagami przed podjęciem kolejnych działań. W tej sytuacji nie możemy więc informować o wynikach kontroli – informuje WIOS.

Po kontroli przeprowadzonej w roku 2023 wszczęte zostało postępowanie administracyjne w kierunku nałożenia na wykonawcę robót administracyjnej kary pieniężnej. Stwierdzono wówczas nieprawidłowości polegające na: braku prowadzenia ewidencji odpadów, nieskładaniu sprawozdań wynikających z ustawy o odpadach, prowadzenie gospodarki odpadami w sposób naruszający warunki określone posiadanymi decyzjami, niespełnia-

Maksymalna temperatura w ognisku zapożarowania dochodzi nawet do 1200 stopni

■ Na zdjęciach lotniczych widać wyraźnie, że chmura pyłowa nie ogranicza się do bliskiego sąsiedztwa hałdy, a dociera na znaczny obszar miasta. FOT. CZYTELNIK



SZARLOTA

Piramida niemocy - ciąg dalszy

niu warunków określonych decyzją Burmistrza Miasta Rydułtowy określającą środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia.

Co na to firma MARBUD?

Mimo kilku prób kontaktu telefonicznego i mailowego z firmą MARBUD, nie udało nam się ani porozmawiać z pracownikami, ani też uzyskać odpowiedzi na nasze pytania. Uzyskaliśmy jednak stanowisko firmy, które zostało przedstawione Staroście. „Firma wykonując główne zadanie zgodnie z umową czyli likwidację zapożarowania dopełnia wszelkiej możliwej staranności żeby maksymalnie ograniczyć wizualne efekty swojej działalności w obrębie wykonywanych robót poprzez zmniejszenie widocznego z wielu kilometrów unoszącego się nad zwałowiskiem obłoku. Pięcioletnie opóźnienie rozpoczęcia likwidacji zapożarowania spowodowane blokowaniem wydania decyzji przez Burmistrza Miasta Rydułtowy doprowadziło do rozprzestrzenienia się kilkunastu ognisk pożarowych zlokalizowanych w różnych miejscach hałdy do zapożarowania całej hałdy i stworzenia tym samym jednego potężnego mającego dostęp do olbrzymiej ilości paliwa ogniska pożarowego.” – czytamy w stanowisku przesłanym do Starostwa, PGG i Urzędu Miasta Rydułtowy. Firma wskazuje też, że jest objęta nadzorem instytucji kontrolnych, m.in. WIOŚ. „Poza tymi kontrolami Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach kilkakrotnie na wniosek Urzędu Miasta Rydułtowy dokonywał pomiarów zapylenia przy pomocy tzw. ambulansu. Pomiaru te odbywały się w terenach rzekomo największej uciążliwości i trwały kilka tygodni. Wyniki tych pomiarów nie potwierdziły opisywanych w pismach mieszkańców zjawisk. Ak-

tualnie w związku z trwającą kampanią wyborczą do wyborów samorządowych uaktywniły się grupy związane z komitetami wyborczymi poszczególnych kandydatów, które opisując uciążliwości ze strony działania Naszej firmy próbują zbić kapitał polityczny. Informujemy, że w ostatnich latach wielokrotnie organizowaliśmy dla władz Miasta Rydułtowy, Radnych Miasta Rydułtowy oraz mieszkańców wjazdy na zwałowisko połączone z informacją na temat konieczności zlikwidowania zapożarowania i uniemożliwienia przeniesienia się ognia na tzw. nowo budowaną część, gdyż już dzisiaj paląca się hałda jest źródłem emisji gazów i pyłów” – twierdzi Tomasz Pisek, prezes zarządu F.U.H.B. MARBUD Sp. z o.o. „Nadmieniamy, że reagujemy na wszystkie sygnały zarówno ze strony mieszkańców, interweniujących Radnych oraz władz miasta Rydułtowy. Mimo, że wielokrotnie nie mamy wpływu na unoszące się nad zwałowiskiem obłoki pary wodnej, która powstaje w wyniku panujących opadów atmosferycznych w kontakcie z rozgrzаныmi do temperatury ok. 800°C połaciami palącej się hałdy. Główne wizualnie niekorzystne pylenie powstaje podczas zrzucania 8-10 metrów czapy zbudowanej (nie wiadomo w jakim celu) mocno zagrzanego czarnego kamienia, który pozostawiony u góry bardzo szybko ulegnie samozapaleniu co spowoduje dodatkowe rozprzestrzenianie się zapożarowania na około 500 tys. ton zgromadzonego nieprzepalonego materiału. Dlatego też niezbędne jest jak najszybsze odcięcie strefy zapożarowanej od nieprzepalonego kamienia poprzez zrzucenie go z wierzchołku” – zaznacza Pisek, wskazując, że koncepcja i technologia prac została opracowana przez Główny Instytut Górnictwa w Katowicach.

Mieszkańcy nie składają broni

– W całej tej sytuacji jako mieszkańcy liczymy na to, że wszystkie podmioty odpowiedzialne za tę sytuację w końcu przestaną przerzucać się odpowiedzialnością i rozwiążą ten problem. Bo to przecież nam wszystkim powinno zależeć na tym by mieszkańcy Rydułtów mogli normalnie żyć, wychodzić na ogród i oddychać czystym powietrzem. Mieszkańcy oczekują tylko normalności i w tym musimy ich wspierać. Z tego miejsca chciałbym zaapelować do wszystkich naszych parlamentarzystów z okręgu niezależnie od opcji politycznej o pomoc i wsparcie tej trudnej sytuacji w zainteresowanych podmiotach – podkreśla radny Tomasz Wojak, zapowiadając także apel o pomoc do parlamentarzystów z regionu.

– Jesteśmy na etapie pisanie pisma do ministerstwa. Po zmianach personalnych w resortach oraz spółkach Skarbu Państwa wierzymy, że uda się „skruszyć beton” i dobro mieszkańców stanie wyżej niż czynnik ekonomiczny – podsumowuje Magdalena Chmielewska. Zaznacza, że sprawą już zainteresował się europoseł Łukasz Kohut. – Hołda Szarlota wymaga rekultywacji – to pewne. Jednak działania muszą być prowadzone zgodnie z obowiązującymi procedurami środowiskowymi. Nie mogą jeszcze bardziej szkodzić. Już dość tych PiS-owskich porządków. Pani Minister – liczymy na Pani wsparcie i interwencję – komentuje europoseł Łukasz Kohut, który wystosował pismo w tej sprawie do ministerstwa przemysłu prof. Marzeny Czarneckiej.

Czy właściciel hałdy czuje się za nią odpowiedzialny?

Dziennikarz Nowin pierwsze pytania do Polskiej Grupy Górniczej SA – właściciela hałdy – skierował już 21 marca, a kolejną, poszerzoną listę 10 maja.

Wreszcie, 11 czerwca otrzymaliśmy odpowiedzi, choć konkretnie w nich niewiele. PGG poinformowało nas, że umowa z firmą Marbud obowiązuje do 28 lipca 2024 r., a na pytanie czy umowa zostanie przedłużona lub zostanie zmieniony jej zakres PGG odpisała, że „analizuje możliwe kierunki likwidacji zjawisk pożarowych pod kątem organizacyjnym, jak i technicznym. Wyniki tych analiz pozwolą podjąć decyzję co do dalszego sposobu ich prowadzenia.” Na pytanie, czy PGG prowadzi własne audyty lub kontrole działalności wykonawcy, odpowiedziało nam, że „Pracownicy kopalni odpowiedzialni za koordynację realizowanej umowy na zasadach przewidzianych w umowie dokonują okresowych kontroli prac prowadzonych przez spółkę MARBUD. Kontrole dotyczą sposobu prowadzenia prac związanych z likwidacją zapożarowania, sposobu wykonywania prac polegających na wydobywaniu odpadów wydobywczych (technologii robót), stanu zapylenia oraz pomiarów temperatur i gazów (CO, CO₂, O₂) oraz wiatru.” PGG stwierdza, że prowadzone przez nią kontrole potwierdzają, że okresowo na terenie hałdy występuje duże zapylenie, które pojawia się przy pracach związanych z likwidacją zapożarowania (tak było np. w kwietniu 2024 r.) i że wykonawca został niezwłocznie powiadomiony o dostrzeżonych nieprawidłowościach. PGG zapewniło także, że uważnie przygląda się wszystkim kontrolom innych instytucji przeprowadzanym w MARBUD i jeżeli organy kontrolujące potwierdzą nieprawidłowe prowadzenie prac przez MARBUD to PGG postąpi adekwatnie.

Zapytaliśmy wreszcie, czy PGG podejmowała działania wobec wykonawcy umowy, aby ograniczyć uciążliwości pyłowe, które doskwierają mieszkańcom i czy w ogóle, jako właściciel hałdy, czuje się odpowiedzialna wobec mieszkańców Rydułtów za

uciążliwości, na które są narażeni w związku z rozbiórką hałdy.

– Teren prowadzenia prac rozbiórkowych jest terenem budowy za który formalną odpowiedzialność przejęła firma MARBUD – odpowiada PGG – Z uwagi na pojawiające się okresowo zwiększone zapylenie, kopalnia pisemnie i telefonicznie monituje u wykonawcy i domaga się prowadzenia prac w sposób zapewniający ograniczenie uciążliwości związanych z nadmiernym pyleniem. Prace realizowane przez firmę MARBUD wykonywane są na podstawie decyzji Starosty Wodzisławskiego zezwalającej firmie na przetwarzanie odpadów w instalacji, jak i poza instalacją, jak również decyzji Marszałka Województwa Śląskiego wyrażającej zgodę na wydobywanie odpadów. Nadzór nad sposobem realizacji przez firmę tych decyzji nie należy do PGG, lecz do organów administracyjnych. PGG nie ma formalnych kompetencji do stwierdzenia czy sposób prowadzenia prac jest zgodny z tymi decyzjami – w sposób wiążący ocenia ją to odpowiednie organy.

PGG kontynuuje działania zapoczątkowane w Kompanii Węglowej S.A. Prace prowadzone na terenie składowiska prowadzone są przez profesjonalny podmiot, podlegający stałemu nadzorowi organów ochrony środowiska. Firma MARBUD współpracuje ponadto z jednostką naukową która opracowała technologię prowadzenia robót. PGG dostrzega uciążliwości związane z

sposobem prowadzenia prac likwidacji zapożarowania i regularnie interweniuje u wykonawcy w celu ograniczenia uciążliwości, PGG podejmie wszelkie dopuszczalne działania, aby zapewnić zgodne z prawem wykonywanie prac.

Czy piramida niemocy kiedyś się skończy?

Przez ostatnie lata wiele razy opisywaliśmy różne aspekty epopei rydułtowskiej hałdy: od uciążliwości jej rozbiórki dla mieszkańców, przez opisy zjawisk chemicznych i termicznych, meandry decyzji różnych instytucji w tej sprawie, protesty, a nawet przedziwne powiązania jednego z szefów związków zawodowych z biznesem, który czerpie zyski z hałdy. Zachęcamy do wyszukania ich na portalu nowiny.pl, choć ta lektura nie wzmacnia wiary w nasze państwo, instytucje powołane do egzekwowania przepisów i w zarządzających polskim

górnictwem. Po latach zmagania, uciążliwości i zagrożeń dla zdrowia ludzi, wciąż jesteśmy w punkcie wyjścia. A może nawet jest gorzej. Hałda nadal płonie, kamienia wywieziono na

tyle mało, że kopalnia nie ma potrzebnego miejsca na nowy urobek, po mieście hula pył, ludzie kaszlą, chorują, przeklinają. I przestają wierzyć, że coś w tej sprawie normalnie działa, a ich gehenna się szybko skończy. Ale, jak mówią, przyszła nowa władza, więc i wiara trochę odżyła. Oby więc nowa ekipa w rządzie, samorządzie czy spółce PGG wreszcie zajęła się ich problemem na serio.

Szymon Kamczyk

***pył
respirabilny
– najdrobniejsza
i zarazem
najniebezpieczniejsza
frakcja pyłu,
docierająca do
pęcherzyków płuc i
powodująca zmiany
chorobowe**

Rozegrali Turniej Szachowy „Pociąg do szachów”

WODZISŁAW ŚL. W budynku wodzisławskiego dworca kolejowego odbyła się w sobotę 15 czerwca wyjątkowa impreza sportowa dla najmłodszych. Był to turniej „Pociąg do szachów”, zorganizowany przez UKS Baszta.

Z okazji Dnia Dziecka i zbliżających się wakacji organizatorzy zaprosili do udziału w wyjątkowym turnieju szachowym dla dzieci. Wydarzenie otworzyli wiceprezydent miasta Marcin Piwoński wraz z prezesem UKS Baszta Jackiem Wa-

laszczykiem. O zasadach turniejowych opowiedział także sędzia główny Mariusz Kieś.

W turnieju udział wzięło 60 zawodników z całego regionu, m.in. z klubów w Rybniku, Żorach, Rydułtów, Jastrzębia-Zdroju i Gliwic. Warto dodać, że każdy z uczestników najmłodszej grupy wiekowej otrzymał pamiątkowy medal za udział. Dla zwycięzców przygotowano 15 pucharów i 18 kompletów nagród.

(ska)



■ Prezesem UKS Baszta Jacek Walaszczyk oraz wiceprezydent Wodzisławia Śląskiego Marcin Piwoński podczas otwarcia turnieju



■ Turniej odbył się 15 czerwca w budynku dworca kolejowego w Wodzisławiu Śląskim

WYNIKI KOŃCOWE:

GRUPA DO LAT 7:

1. Paweł Bajek – 7 pkt. – Miejski Klub Szachowy w Rybniku
2. Zofia Śmiecińska – 6 pkt. – UKS Baszta Wodzisław Śląski
3. Marcel Ciećko – 5 pkt. – Bielsko-Biała
4. Kamil Witek – 4,5 pkt. – Jejkowice
5. Jan Puchowski – 4 pkt. – UKS Sokół Zbrostawice – sekcja szachowa
6. Sara Hlubek – 4 pkt. – Skoczek Czerwionka

GRUPA DO LAT 9:

1. Aleksander Dziurok – 6 pkt. – UKS Baszta Wodzisław Śląski
2. Karol Sitko – 5,5 pkt. – UKS Baszta Wodzisław Śląski
3. Igor Reterski – 5,5 pkt. – Akademia Szachowa Gliwice
4. Julia Krzysztoń – 5 pkt. – UKS Baszta Wodzisław Śląski
5. Marcel Gryczon – 4,5 pkt. – KS Roszada Żory
6. Wiktor Zajac – 4 pkt. – UKS Baszta Wodzisław Śląski

GRUPA DO LAT 11:

1. Jakub Reclik – 7 pkt. – Miejski Klub Szachowy w Rybniku
2. Aleksandra Mróz – 5,5 pkt. – Pionier Jastrzębie-Zdrój
3. Marlena Bisek – 4,5 – Klub Sportowy Hetman Marklowice
4. Jakub Nieroda – 4,5 pkt. – UKS Ognisko Rydułtowy
5. Błażej Strączek – 4,5 pkt. – Klub Sportowy Hetman Marklowice
6. Malwina Kurka – 4 pkt. – Skoczek Czerwionka

Dodatkowe wyróżnienia z podziałem na chłopców i dziewczynki otrzymali:

Klara Stryszcz z Zabrze
Adam Olechowski – UKS Baszta Wodzisław Śląski
Danuta Lach – UKS Baszta Wodzisław Śląski
Jakub Marchewka – UKS Hetman Częstochowa
Marta Żyrek – UKS Baszta Wodzisław Śląski
Aleks Grzonka – UKS Baszta Wodzisław Śląski



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Podobno swoją ustaloną emeryturę, nawet dawno temu, można przeliczyć. Jaki wniosek należy złożyć i czy trzeba spełnić jakieś konkretne warunki?

Emeryturę lub rentę możemy przeliczyć, jeśli:

- przy składaniu wniosku o przyznanie świadczenia emerytalnego bądź rencisty nie dysponował wszystkimi dokumentami za okresy ubezpieczenia, które ZUS mógł uwzględnić przy obliczaniu świadczenia;
- obecnie świadczeniobiorca może udokumentować zarobki za lata sprzed roku przejścia na emeryturę lub rentę, lub zarobki, jakie uzyskiwał już po przyznaniu świadczenia;
- po przyznaniu świadczenia pracował lub opłacał składki na ubezpieczenie społeczne.

Możliwości przeliczenia różnią się w zależności od tego, według jakich zasad masz przyznane świadczenie.

Ważne! Przeliczenie świadczenia następuje na wniosek klienta, w tym celu należy wypełnić formularz ERPO. Emeryturę lub rentę przeliczymy od miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek. Jeśli okazałoby się, że po przeliczeniu przysługuje niższe świadczenie, to nadal będziemy wypłacać świadczenie w dotychczasowej wysokości.

ZUS już wypłaca 800 plus na nowy okres świadczeniowy, a ja dopiero teraz zorientowałam się, że wpisałam imię dziecka z błędem. Nie wiem jak to się stało, ale też boję się, że nie otrzymam pieniędzy. Co mam teraz

zrobić? Gdzie złożyć korektę wniosku?

Prawidłowo podane dane są dla nas bardzo istotne, bo dane, które podajemy we wniosku porównujemy z danymi zapisanymi w rejestrze PESEL. Jeśli wysłała Pani już wniosek o świadczenie z błędem i chce go Pani skorygować, należy złożyć wniosek ponownie i wprowadzić poprawne dane.

Zostałem zwolniony z pracy będąc na zwolnieniu lekarskim. Chciałem zapytać – jak długo po ustaniu zatrudnienia mogę być na chorobowym?

Od 1 stycznia 2022 r. zasiłek chorobowy po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego (np. po rozwiązaniu umowy o pracę) przysługuje maksymalnie przez 91 dni za okres: niezdolności do

pracy, niemożności wykonywania pracy z powodu decyzji wydanej przez właściwy organ albo uprawniony podmiot na podstawie przepisów o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi; poddania się obowiązkowi kwarantanny, izolacji w warunkach domowych albo izolacji, o której mowa w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi; przebywania w stacjonarnym zakładzie leczenia uzależnienia alkoholowego, w szpitalu albo w innym zakładzie leczniczym w celu leczenia uzależnienia od środków odurzających lub substancji psychotropowych. Zmieniony okres pobierania zasiłku chorobowego po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego

nie dotyczy, jeśli niezdolność do pracy: jest spowodowana gruźlicą, występuje w trakcie ciąży, powstała wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów oraz zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów.

W tych przypadkach zasiłek chorobowy można otrzymywać przez okres trwania niezdolności do pracy, ale nie dłużej niż przez 182 albo 270 dni – gdy niezdolność do pracy jest spowodowana gruźlicą lub przypada w trakcie ciąży. Ważne! Aby otrzymać zasiłek chorobowy za okres po ustaniu ubezpieczenia (zakończenia pracy), należy złożyć oświadczenie na druku Z-10.

Kto został sołtysem Rogowa, Osin i Uchylska?

GORZYCE W Rogowie, Osinach i Uchylsku odbyły się zebrania sołeckie, podczas których wybrano sołtysów i rady sołeckie.

Sabina Kamińska nowym sołtysem Rogowa

10 czerwca odbyło się zebranie sołeckie w Rogowie, w którym uczestniczyło aż 176 osób. Nowym sołtysem Rogowa została Sabina Kamińska, która pokonała Henryka Matuszka. Kamińska otrzymała 96 głosów, Matuszek dostał 79 głosów.

– Można by powiedzieć, że doszło do niespodzianki w Rogowie, mało znana, 35-letnia pani Sabina Kamińska mieszkająca w Rogowie od 15 lat, uzyskała większe poparcie w wyborach na sołtysa niż obecny Henryk Matuszek – napisał portal e-gorzyce.pl.



1. Sabina Kamińska została nowym sołtysem Rogowa. 2. Maria Czarnecka pozostała sołtysem Osin. 3. Anna Kaczmarczyk pozostaje sołtysem Uchylska na kolejną kadencję

Matuszek pełnił funkcję sołtysa przez ostatnią kadencję. W ostatnich wyborach samorządowych

bezsukcesyjnie kandydował do rady gminy. Wystartował z komitetu Wspólnota Samorządowa, która popie-

rała obecnego wójta Daniela Jakubczyka. Matuszek kandydował z okręgu nr 1 i zdobył 90 głosów.

Skład rady sołeckiej Rogowa:

- Katarzyna Piszczan
- Marcin Grochowski
- Monika Jokel
- Mateusz Sitek
- Michał Rymer
- Tomasz Kuhn
- Sansra Jaszek – Świerczek
- Błażej Wieczorek
- Halina Zbroja

Maria Czarnecka pozostaje sołtysem Osin

W Osinach zebranie odbyło się 11 czerwca. – Kandydatów na sołtysa było dwóch, obecna sołtys Osin Maria Czarnecka i Jarosław Tomala. W wyniku głosowania stosunkiem 16 do 12 nowym (starym) sołtysem została wybrana Ma-

ria Czarnecka – informuje portal e-gorzyce.pl

Czarnecka została sołtysem Osin w 2022 roku po śmierci Henryka Tomali. W wyborach samorządowych, które odbyły się w 2024 roku zdobyła mandat radnej z okręgu nr 2. Kandydowała z listy Wspólnoty Samorządowej, która popierała obecnego wójta Daniela Jakubczyka. Czarnecka zdobyła 168 głosów.

Skład rady sołeckiej Osin:

- Marcin Zimoń
- Jarosław Tomala
- Sławomir Lipka
- Tadeusz Suchanek
- Marek Kuś
- Małgorzata Mika

Anna Kaczmarczyk pozostaje sołtysem Uchylska na kolejną kadencję

13 czerwca odbyło się zebranie sołeckie w Uchylsku.

– Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności sołtysa i rady sołeckiej przystąpiono do wyborów. Z uwagi, że zgłoszono tylko jednego kandydata, obecną sołtys Annę Kaczmarczyk, wybór był oczywisty. Wszyscy zgromadzeni w liczbie 31 osób, jednogłośnie w głosowaniu tajnym opowiedzieli się za tą kandydaturą – informuje portal e-gorzyce.pl

Skład rady sołeckiej, którą wybrano w Uchylsku:

- Paweł Pukowski
- Adam Lankoc
- Jolanta Pietrowska
- Józef Myśliwiec
- Rudolf Polnik
- Barbara Szweda
- Zenon Kaczmarczyk
- Karolina Krzyżok
- Krzysztof Polnik
- Krzysztof Szweda

(FK)

Kolorowo i wesoło w SP nr 1 w Wodzisławiu

WODZISŁAW ŚL. 14 czerwca na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Wałowej odbył się festyn rodzinny.

W programie imprezy znalazły się występy uczniów SP nr 1, koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. W. Kilara w Wodzisławiu Śląskim, koncert zespołu DPSA, dmuchańce, malowanie twarzy, zabawy sportowe, kolorowe

warkoczki, tatuaże, zabawy z długopisami 3D, bańki mydlane, pokazy sztuk walki klubu FC Ronin, pokaz udzielania pierwszej pomocy, możliwość zwiedzenia wozu strażackiego. Nie zabrakło bufetów oraz słodkich przekąsek. Organizatorami festynu była Rada Rodziców SP nr 1 oraz Rada Dzielnicy Stare Miasto.

AgaKa



■ Oficjalnie Naprzód Rydułtowy świętuje awans do ligi okręgowej

Naprzód Rydułtowy wkracza do okręgówki. Remis z Rymerem i szalona feta

RYDUŁTOWY Naprzód Rydułtowy w sobotę (15.06.2024) zremisował z Rymerem Rybnik 1:1, ale to nie wynik meczu był najważniejszy w tym dniu. Gospodarze awansowali do ligi okręgowej już tydzień temu. Teraz tylko uroczysta feta!

Mecz nie obfitował w bramkowe sytuacje, a zdecydowanie więcej działo się w otoczce boiskowej, pierwszy ważny moment miał miejsce w 22. minucie, gdzie uroczyste oklaskami pożegnano zawodnika Naprzodu Rydułtowy – Krzysztofa Brzoskę, który zakończył karierę piłkarską. Obecnie trener grup młodzieżowych w klubie.

W przerwie spotkania wręczono piłkarzom Pu-

char za awans do ligi okręgowej przez Koło Seniora Naprzodu Rydułtowy. Dopiero w drugiej odsłonie spotkania doczekaliśmy się bramek. Pierwsza bramka dla Rymera padła w 54. minucie, a na listę strzelców wpisał się Ciepły Mateusz. Gospodarze doczekali się bramki w 78. minucie po bardzo ładnym dośrodkowaniu i wykończeniu głową przez Piotra Bulińskiego. – To był niesamowity sezon! – powiedział po meczu trener Grzegorz Brzoska (Naprzód Rydułtowy) – Jestem dumny z chłopaków, którzy dali z siebie wszystko i pokazali wielkie serce. Ten awans to dla nas wszystkich nagroda za ciężką pracę i wyrzeczenia – zapewnił trener.

(zibi)

GKS NAPRZÓD RYDUŁTOWY – KS RYMER RYBNIK 1:1 (0:0)

0-1 Ciepły Mateusz (54.min)
1-1 Piotr Buliński (78.min)

SKŁADY:

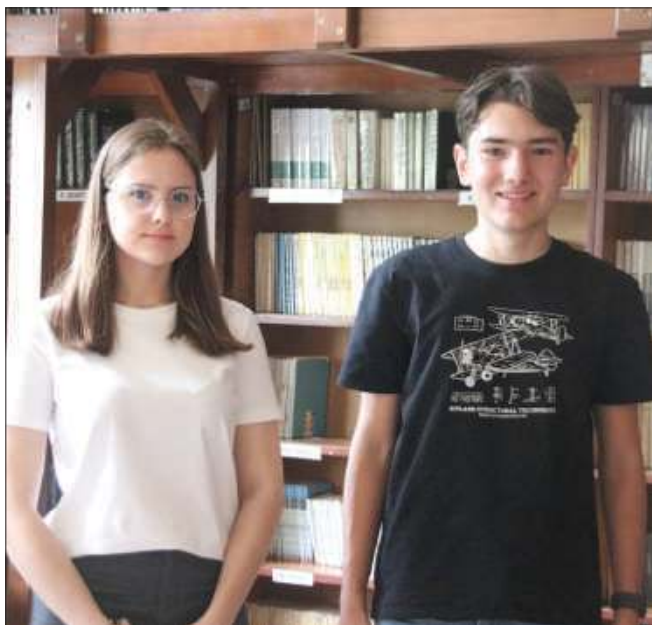
Naprzód: Svintsitskyi - K.Brzoska, Gryboś, Buliński, Mucha, G.Brzoska, Gunia, Piotrowski, Janosz.M, Sobala, Ciepły
Rezerwa: Owczarek, Świętek, Janosz.D, Kośmidler, Szulczyk, Molek, Ligęza, Konieczny, Jaśkiewicz

Rymer: Łobaczewski - Mołęda, Moskal, Łotecki, Pielorz (60 Siedlaczek), Kostka, Ciepły, Plewka, Kotula Kosteczka (80 Depta), Wasiuta

Uczniowie „Jedynki” odbędą staże na światowej klasy uniwersytetach

WODZISŁAW ŚL. Przed dwójką uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. 14. Pułku Powstańców Śląskich wyjątkowa podróż, będąca kolejnym krokiem w ich naukowych osiągnięciach. Maciej Kopiec z klasy IIIA pojedzie do Stanów Zjednoczonych na Harvard, natomiast Zuzanna Kowacz z klasy IIIB odwiedzi uniwersytet Yale.

Uczniowie „Jedynki” zakwalifikowali się na dwutygodniowy letni staż na uniwersytetach Yale oraz Harvard. – Uczniowie szkół średnich mogą uczestniczyć w wykładach, jak normalni studenci, prowadzą to wykładowcy. Weźmiemy udział w tym programie tuż po zakończeniu roku szkolnego – mówi Zuzanna Kowacz. Jej szkolny kolega Maciej Kopiec weźmie udział w programie Harvard Summer School. – Będą to wykłady z profesorami uniwersytetu



■ Maciej Kopiec oraz Zuzanna Kowacz już wkrótce wyjadą na obozy letnie w Harvardzie i Yale

Harvarda, będzie to także okazja do poznania się ze studentami i nawiązania kontaktów z ludźmi z całego świata – informuje Maciej Kopiec.

Uczniowie wspólnie biorą udział w zajęciach języka angielskiego pod okiem nauczycielki Iwony Żydek.

– Ona bardzo zachęca nas do wzięcia udziału w różnych programach, które odszukuje. Pomogła nam przygotować aplikację, przygotowała do napisania esejów, a także opracowała nam rekomendację i czuwała nad całym tym procesem – wyjaśnia Zuzia,

której pasją jest polityka i prawo międzynarodowe. Skupia się także na nauce angielskiego, gdzie podchodzi do egzaminów na poziomie C1. Jej kurs na Yale będzie dotyczyć właśnie prawa, polityki i ekonomii. W ostatnim roku brała udział także w programie Erasmus+ i wraz z innymi uczniami miała okazję zdobywać wiedzę w Portugalii.

Z kolei Maciek jest zafascynowany informatyką, dlatego będzie uczestniczył w kursie o matematycznym modelowaniu nauk biologicznych i medycznych. – To trochę z matematyki, trochę nauki do danych, co wiąże się z informatyką, a nauki biologiczne i medyczne posłużą do badań – zapowiada.

Uczestnictwo w programach to niemały koszt, jednak zarówno uczniowie, jak i ich rodziny zdają sobie sprawę z tego, że jest to dla nich wyjątkowa szansa. W przypadku Yale koszt

programu to 4,5 tys. dolarów, jednak możliwe jest uzyskanie stypendium. To udało się Zuzannie, która aplikowała o nie i uzyskała nagrodę w wysokości 3,5 tys. dolarów. Pozostałe koszty pozostają na barkach uczestnika. W przypadku Macieja koszt kursu to 5,5 tys. dolarów plus koszty podróży. Choć w przypadku Maćka nie udało się uzyskać stypendium (było dostępne tylko dla obywateli USA), z pomocą przyszła rodzina. Maciej przeznaczył na kurs także swoje oszczędności. Warto dodać, że uczeń „Jedynki” ma wiele po-

zaszkolnych pasji. Oprócz wspomnianej informatyki i programowania, zajmuje się także pilotowaniem szybowców, śpiewaniem w chórze, gra na gitarze i aktywnie uczestniczy w imprezach biegowych. Tworzy też swój startup, który będzie polegać na zapatrzeniu małych sklepów internetowych w czatboty – sztuczną inteligencję do obsługi klienta. – To wszystko przydało się w aplikacji do programu, bo organizatorzy z Harvardu biorą pod uwagę całokształt – zapewnia Maciej Kopiec.

(ska)

Prezydent Jastrzębia i burmistrz Radlina pokierują Stowarzyszeniem Gmin Górniczych

REGION 11 czerwca w Pałacu w Baranowicach odbyło się XXXIV Zgromadzenie Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Polsce. Było to zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze. Wtedy też został wybrany nowy Zarząd.

Nowym przewodniczącym zarządu stowarzyszenia wybrany został Michał Uργοł, prezydent Jastrzębia-Zdroju (zastępując na tym stanowisku Annę Hetman). Zastępcą przewodniczącego wybrano Zbigniewa Podleśnego, burmistrza Radlina. W skład zarządu jako członkowie weszli także: Andrzej Seweryn (Chełm Śląski), Jacek Latko (Libiąż) oraz Andrzej Chabros (Ludwin).

Stowarzyszenie Gmin Górniczych w Polsce skupia

24 górnicze gminy członkowskie z województw: śląskiego, małopolskiego, lubelskiego oraz dolnośląskiego. Gminy górnicze to gminy,

na obszarze których prowadzona jest bądź była prowadzona działalność górnicza czy to geologiczna. Z subregionu zachodniego woj.

śląskiego w stowarzyszeniu działają oprócz Jastrzębia i Radlina także Żory, Świerklany, Mszana, Marklowice i Rybnik.

(ska)



■ Nowy zarząd Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Polsce został wybrany 11 czerwca. FOT. SGG W POLSCE

Motocyklista ranny w wypadku



■ Do zdarzenia doszło 13 czerwca.

SYRYNIA W Syryni na ulicy Bukowskiej w czwartek po 19:00 doszło do zdarzenia z udziałem jednego pojazdu. Ranny został motocyklista.

W czwartek (13.06.) wieczorem służby otrzymały zgłoszenie o wypadku, do którego doszło w Syryni na ulicy Bukowskiej. Poszkodowana została jedna osoba. Na miejscu są strażacy z JRG Wodzisław Śląski oraz OSP Syrynia, pogotowie oraz policja.

Jak przekazał nam zastępca rzecznika wodzisławskiej komendy, podkom. Łukasz Piórkowski, „18-latek, prowadząc motocykl, nie dostosował prędkości do panujących warunków, w wyniku czego stracił panowanie nad jednośladem i znalazł się na poboczu. Na miejscu w chwili obecnej jest opatrywany przez zespół ratownictwa medycznego. Kierujący przemieszczał się sam, był trzeźwy. Najprawdopodobniej poruszał się za blisko krawędzi jezdni. Brak osób poszkodowanych”. Policja ponawia apel do wszystkich uczestników ruchu o zachowanie rozwagi.

(sqx), (FK)

Naturalne lekarstwa i medycyna alternatywna na Festiwalu Zdrowia

BLUSZCZÓW W niedzielę (9.06) na terenie zajazdu Hacjenda w Bluszczowie odbył się festiwal zdrowia. Impreza cieszyła się wielkim zainteresowaniem mieszkańców całego powiatu.

W ramach imprezy odbyły się wykłady dotyczące medycyny naturalnej, można było również nabyć wiele interesujących produktów. Były stoiska ze zdrową żywnością, kremami, wyrobami ręcznymi. Można było kupić między innymi miody, sery i zioła.

- Generalnie widzę, że jest bardzo duża potrzeba, żeby robić takie imprezy i wrócić z powrotem do ziół, do tego co nasze babcie zbierały z wnukami, jakieś lipy, mniszki, coś się stało, że nagle dwa pokolenia przepadły i wszyscy idą do lekarza, dostają antybiotyków i te dzieci zdrowieją chwilowo, później znowu są w chore. Chciałbym wrócić do tego i z tymi dziećmi, żeśmy dzisiaj robili takie ciekawe spotkania, spacer ziołowe, jest zapis na kurs stawiania baniek itd. Chciałbym po

prostu, takim festiwalem trochę ludzi opamiętać. Tu jest bardzo dużo rękodzieła. Czyli ludzie robią fajne wyroby i nie umieją tego zareklamować, więc tu się spotykają wszyscy i można nabyć takie robione z kamieni wisiorki, repliki starych samochodów nanesione na drewnie, wyroby z drewna do kuchni, wszystko to rękodzieło - mówił Nowinom Mariusz Bolik ze Stowarzyszenia Pasiflora, który był współorganizatorem imprezy.

Było to kolejne wydarzenie na terenie zajazdu Hacjenda, które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. - Mariusz do mnie przyszedł z taką inicjatywą, z takim pomysłem. Oczywiście "złapałem" to zaraz. Uważam, że jak coś jest dobrego, coś dla ludzi, to czemuś tego nie robić,



■ Festiwal cieszył się ogromnym zainteresowaniem

nie wykorzystać właśnie u mnie w Bluszczowie, w Hacjendzie. Myślę, że ten festiwal zdrowia pokazuje, jakie jest zapotrzebowanie na takie rzeczy i że jest chęć, żeby wyjść z domu na taką inicjatywę, na takie coś, pogłębiać, zobaczyć. Te osoby, które tu siedzą, bardzo wiele ciekawych rzeczy mogą się dowiedzieć, usłyszeć, gdzie na co dzień tego nie możemy zdobyć. Wiedza fachowców jest bardzo fajna i myślę, że możemy wynieść coś na przyszłość. Myślę, że będziemy kontynuować te festiwale - mówił Nowinom Marek Rybarz, właściciel zajazdu Hacjenda i współorganizator wydarzenia.



(FK) ■ Na festiwalu można było nabyć miody oraz inne produkty pszczelarskie



■ Mariusz Bolik i Marek Rybarz - organizatorzy



■ Nie zabrakło stoisk z rękodziełem i produktami naturalnymi

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Ważne zmiany przy wyborze pomp ciepła dotowanych w "Czystym Powietrzu"

Obowiązek wyboru pomp ciepła z listy zielonych urządzeń i materiałów (tzw. listy ZUM) oraz wykonania audytu energetycznego – to najważniejsze zmiany, które dotyczą beneficjentów programu „Czyste Powietrze” od 14 czerwca 2024 r. Rozwiązania te mają zapewnić osobom korzystającym z programu możliwość odpowiedniego wyboru urządzeń grzewczych, właściwych dla danego domu, a także uchronić użytkowników pomp ciepła przed zawyżonymi rachunkami za energię.

Od 14 czerwca 2024 r. beneficjentki i beneficjenci programu obowiązują nowe zasady. Po pierwsze, pompy ciepła oraz kotły na biomasę będą kosztem kwalifikowanym tylko wtedy, gdy ich parametry techniczne zostaną potwierdzone wpisem na listę ZUM, którą można znaleźć pod adresem internetowym <https://lista-zum.ios.edu.pl/>. Po drugie,

wprowadzony został obowiązek wykonania audytu energetycznego przy wyborze pompy ciepła. Co istotne można pozyskać dofinansowanie na audyt, które wynosi do 1,2 tys. zł i pokrywa do 100% kosztów kwalifikowanych.

Program „Czyste Powietrze” doczekał się wielu zmian. Odtąd najwyższy poziom dofinansowania może dotyczyć tylko jednego domu na jednego wnioskodawcę. Doprecyzowane zostały zasady prefinansowania i pełnomocnictw przy wypłacie dotacji. Aby zapewnić jak najlepszą ochronę beneficjentek i beneficjentów, wprowadzono też obowiązek wyboru z listy ZUM pomp ciepła i kotłów na biomasę. – Co ważne, osoby decydujące się na instalację pompy ciepła muszą od 14 czerwca tego roku wykonać najpierw audyt energetyczny, który wykaże, jakie źródło ciepła będzie właściwym rozwiązaniem dla danego budynku. Zależy nam, aby rozwiązania techniczne były

dostosowywane do właściwego zapotrzebowania na energię w budynku, dlatego tak ważne jest przygotowanie dobrego audytu energetycznego. Na taki audyt także zapewniamy wsparcie finansowe – powiedziała Dorota Zawadzka – Stępnia, Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW)

Obowiązkowy audyt z dotacją

Dofinansowanie do wykonania audytu energetycznego wynosi do 1,2 tys. zł i pokrywa do 100% kosztów kwalifikowanych. Jak wskazują doradcy energetyczni, nadal brakuje powszechnej wiedzy o tym, że pompa ciepła nie w każdym budynku jest dobrym rozwiązaniem i w przypadku starych domów nie rzadko niezbędna jest najpierw ich termomodernizacja, czyli docieplenie przegród, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej

oraz modernizacja instalacji centralnego ogrzewania. To właśnie audyt energetyczny pomoże przygotować inwestorowi optymalny zakres takich prac i pomoże obniżyć rachunki za energię.

Które urządzenia tylko z listy ZUM?

Od 14 czerwca 2024 r. pompy ciepła w ramach programu „Czyste Powietrze” będą kosztem kwalifikowanym tylko, jeśli ich parametry techniczne zostaną potwierdzone wpisem na listę ZUM. Trafią tam docelowo tylko te urządzenia, dla których dostarczone badania z akredytowanego laboratorium zlokalizowanego w kraju UE lub EFTA potwierdzą ich parametry techniczne. Firmy, które nie posiadają jeszcze akredytowanych badań dla pomp ciepła, mogą od 14 czerwca 2024 r. zgłaszać wniosek o czasowy wpis na listę na podstawie europejskiego znaku jakości EHPA Q, HP Keymark lub Eurovent.

To umożliwi im obecność na liście, ale na okres nie dłuższy niż do końca tego roku. Z kolei od 2025 r. na liście ZUM pozostaną tylko i wyłącznie pompy ciepła z parametrami potwierdzonymi pełnymi badaniami przeprowadzonymi w akredytowanym laboratorium zlokalizowanym na terenie UE lub krajów EFTA. Zgodnie z wymogami programu „Czyste Powietrze”, należy dostarczyć raport z takich badań do Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytut Badawczego (IOŚ-PIB), który na zlecenie NFOŚiGW prowadzi listę ZUM.

Obowiązek wyboru z listy ZUM dotyczy także kotłów zgazowujących drewno o podwyższonym standardzie oraz kotłów na pellet o podwyższonym standardzie. W tym przypadku jednak firmy nie muszą przechodzić żadnych nowych procedur, ponieważ dla tego typu urządzeń nie są wymagane żadne nowe dokumenty.

(eco)

Jubileusz 10. edycji Konkursu Zielona Pracownia. Laureatami trzy szkoły z powiatu wodzisławskiego

W Ogrodzie Botanicznym w Mikołowie odbyła się impreza wręczenia nagród w ramach 10. edycji Konkursu Zielone Pracownie, gdzie zostało uhonorowanych 70 laureatów. Łącznie Fundusz w tym okresie dofinansował aż 609 ekopracowni na kwotę przekraczającą 26 mln złotych.

– Cieszy mnie, że jako Fundusz mamy możliwość wspierania edukacji ekologicznej poprzez udzielanie dofinansowań na wyposażenie miejsc, które nie tylko służą do nauki, ale i miłego spędzania czasu przez uczniów i nauczycieli. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim samorządowcom za wsparcie inicjatywy oraz zachęcanie szkół do udziału w konkursie, jak i za zabezpieczenie wkładu własnego na realizację tego ważnego zadania. Należy

pamiętać, że Konkurs Zielone Pracownie, to przede wszystkim inwestycja w przyszłość naszych dzieci – powiedział Mateusz Pindel, Prezes WFOŚiGW w Katowicach. W uroczystości uczestniczyła również Iwona Gejdel – Targosz, Zastępca Prezesa oraz Michał Kopański – II Wicewojewoda Śląski i Burmistrz Mikołowa Stanisław Piechula.

Ekopracownie to konkurs cieszący się największą popularnością ukierunkowany na doposażenie i rozwój placówek oświatowych w zakresie przyrody, biologii, geografii, chemii czy fizyki. Dzięki otrzymanym dofinansowaniom szkoły mają możliwość zakupu profesjonalnego sprzętu do nauki, który czasami jest bardzo drogi. Prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach Mateusz Pindel otworzył galę wręczenia nagród,

gratuluując nagrodzonym oraz doceniając pomysłowość i kreatywność wszystkich wniosków, które wpłynęły do Funduszu. Wydarzenie uświetnił występ Szkolnego Zespołu „Romaneka” z Zespołu Szkół nr 6 w Sopotni Małej oraz zespołu ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Mikołaja Kopernika w Łaziskach Górnych.

Przypomnijmy, że w powiecie wodzisławskim laureatami konkursu zostały Szkoła Podstawowa im. por. pil. Franciszka Surmy w Gołkowicach (pracownia o nazwie Kuźnia Młodych Naukowców), Szkoła Podstawowa nr 4 (pracownia Szerokie horyzonty), Szkoła Podstawowa im. Juliana Tuwima w Wodzisławiu Śl. (Pomyśl – poczytaj – działaj – sprawdź).

(eco)



■ Podczas gali konkursowej czek na realizację pracowni przekazano m.in. delegacji Szkoły Podstawowej w Gołkowicach



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Gala Gramofonowej Kuźni Talentów w Wodzisławskim Centrum Kultury

12 czerwca w Wodzisławskim Centrum Kultury odbyła się uroczysta gala Gramofonowej Kuźni Talentów, na której wystąpili uzdolnieni muzycy szlifujący swoje umiejętności w Kuźni.

Gramofonowa Kuźnia Talentów to szkoła muzyczna prowadząca zajęcia dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych z zakresu śpiewu, emisji głosu oraz gry na instrumentach. 12 czerwca odbyła się druga gala, na której podopieczni muzycznej szkoły zaprezentowali swoje umiejętności. I to nie było gdzie, bo na deskach sceny Wodzisławskiego Centrum Kultury.

Patronat honorowy nad galą objął prezydent miasta Wodzisławia Śląskiego, Mieczysław Kieca. Niestety

prezydent z powodu innych obowiązków nie mógł pojawić się osobiście na gali, ale wystosował pismo:

– Śpiew to wyraz radości, a ściślej mówiąc, wyraz miłości. Słowa św. Augustyna doskonale pasują do państwa pasji. Cieszę się, że naszą wspólnotę tworzą ludzie tacy jak osoby związane z Gramofonową Kuźnią Talentów: kreatywni, radośni, nieszablonowi i zaangażowani. Razem sprawiamy, że Wodzisław Śląski jest wyjątkowym miejscem. Życzę państwu, aby dzisiejszy koncert okazał się dużym sukcesem. Powodzenia – przekazał prezydent.

Gala była podsumowaniem kolejnego etapu działalności Gramofonowej Kuźni Talentów, która stała się czołową instytucją działającą



■ Natalia Tul, Szymon Bartkowiak, Justyna Brzezińska, Joanna Foltyn– Kuś, Karol Kempny i Radosław Typek w otwierającym galę utworze Shallow FOT. AGAKA

lającą w dziedzinie rozwoju młodych talentów w Powiecie Wodzisławskim. Placówka ta jest miejscem w którym młodzi artyści mają możliwość rozwinięcia swojego twórczego potencjału.

– Gramofonowa Kuźnia Talentów może poszczycić się wieloletnim doświadczeniem w odkrywaniu i wspieraniu zdolności artystycznych. Celem działalności jest stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi talentów muzycznych czy wokalnych, niezależnie od wieku czy umiejętności. Każdy artysta jest tam mile widziany – powiedział Tomasz Ciba. – Dziś na tej scenie zaprezentują się osoby młode, zdolne i ambitne. Muzyka i dźwięk będą stanowiły nieodłączną część naszego spotkania – dodał.

Agaka

REKLAMA

NOWE ODCINKI

**JO ŚLŌNZOK, MAREK SZOŁTYSEK
ZAPROSZOM DO OGLŌNDANIA**

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK 10:15 i 16:45

PIĄTEK 18:20

INO WE TELEWIZJI TVS

T

V

S

polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 66

orange

POZYCJA 886

vectra

POZYCJA 159

PLAY

POZYCJA 220/352/111

TELEWIZJA
NAZIEMNA
WOJ. ŚLĄSKIE
WOJ. OPOLSKIE

WP pilot

PILOT.WPPL

TV

POZYCJA 27

NOC W PAŁACU DIETRICHSTEINÓW.

Wyjątkowe wydarzenie w Wodzisławiu Śląskim

Już w sobotę 22 czerwca zaplanowano wyjątkowe wydarzenia w ramach Nocy w Muzeum w Wodzisławiu Śląskim. Będzie to także premiera nowej multimedialnej wystawy stałej, prezentującej wodzisławski rynek z przełomu XIX i XX wieku w miniaturze.

Ludzie odchodzili, zmieniali się właściciele kamienic, nad miastem przetaczały się wojenne zawieruchy, mniejsze i większe pożary, a Rynek w Wodzisławiu trwał. To jedyna stała w tej całej opowieści, bo przechadzając się dzisiejszym Rynkiem łatwo zauważyć, że tego, co było tu przed ponad 130 laty, już nie ma. Z historycznej substancji miasta zostało niewiele, głównie ze względu na bombardowania, które Wodzisław przeżył w lutym i marcu 1945 roku. I to właśnie Stare Miasto utrwalone jedynie na archiwalnych pocztówkach i zdjęciach zostanie przywrócone do życia.

22 czerwca w wodzisławskim muzeum zostanie otwarta absolutnie unikatowa na skalę Polski wystawa pt. „Świat, którego już nie ma. Wodzisławski Rynek z przełomu XIX i XX wieku”. Jednym z jej elementów jest diorama wodzisławskiego Rynku z ok. 1900 roku. Był to czas, gdy miasto przeżywało rozkwit, powstawały kolejne sklepy, zakłady, odnawiano budynki, a Park Zamkowy został udostępniony dla zwiedzających.

Nad wystawą prezentującą wodzisławski Rynek w dawnej świetności pracował cały sztab wysokiej klasy specjalistów. Dość powiedzieć, że by odtworzyć wizerunek wodzisławskiego Rynku z przełomu XIX i XX wieku Sławomir Kulpa – archeolog i dyrektor Muzeum w Wodzisławiu Śląskim – poświęcił kilka lat pracy naukowej. W odkrywaniu historycznych meandrów miasta pomagał mu badacz historii Roman Cop.

– Ustalanie lokalizacji

poszczególnych domostw, praw własności, wartości kamienic i losów ich mieszkańców to moja wieloletnia praca w polskich i zagranicznych archiwach. Badałem księgi własnościowe, gruntowe, metryki żyjących tu niegdyś mieszkańców i w ten sposób starałem się nakreślić obraz żyjących tu niegdyś mieszkańców – tłumaczy Kulpa.

Diorama wodzisławskiego Rynku to pierwsza taka realizacja w Polsce. Zadanie jest niezwykle trudne, bo liczy się dokładność i uchwycenie klimatu tamtego czasu. Dlatego prócz prac z zakresu archiwistyki i dokumentalistyki niezbędne było zaangażowanie również ekspertów z zakresu architektury, sztuki, a także techniki.

Po wykonaniu szeregu kwerend archiwalnych, doświadczony inżynier, architekt Jerzy Pocisk – Dobrowolski, pracujący na co dzień na Politechnice w Gliwicach, przystąpił do wykonania brył poszczególnych kamienic. Rysunki techniczne wykonano na podstawie starych zdjęć, pocztówek i map. Kolejnym zadaniem było pomalowanie modeli budynków, pokrycie ich patyną czasu oraz zadbanie o detale architektoniczne. Tego żmudnego zadania podjęła się Elżbieta Zarzecka – modelarka pracująca na co dzień w wodzisławskim Muzeum. To dzięki jej niezwykłemu talentowi i setkom poświęconych godzin pracy kamienice i domy nabrały realiów ówczesnej rzeczywistości. Skomplikowanymi instalacjami podświetleń, domów i latarni zajęli się inżynierowie Jacek Mamos i Jerzy Pocisk – Dobrowolski.

Aby ożywić dioramę wodzisławskiego Rynku, potrzebnymi byli ludzie. Dzięki mozolnej pracy zespołu w składzie: Kinga Kłosińska, Ilona Gatnarczyk i Jolanta Biczowska, udało się pozyskać i pokolorować figurki ludzi i zwierząt. Nad tłami prezentującymi krajobraz

wodziszławski z końca XIX wieku pracował artysta-plastyk Marcin Uliarczyk. Z kolei o warstwę muzyczną zadbał Szymon Kamczyk, z zawodu dziennikarz, a z wykształcenia pianista i absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. W. Kilara w Wodzisławiu Śląskim. Muzyk napisał na wystawę kilka utworów, wśród nich m.in.: „Loslau Waltz”, „Gwar Miasta”, „Ludzie Wodzisławia”, „Poranek burmistrza”, „Pożoga i żałoba” i „Wiara”. Głosów narratorskich do wystawy użyczyli Monika Sokołowska i Robert Krzyżaniak, redaktorzy Radia 90.

W całym przedsięwzięciu chodzi o to, by zbudować przekonujący i wierny obraz miasta zgodny z faktami historycznymi, w którym głównymi bohaterami będą żyjący w tych czasach ludzie.

22 czerwca o 18.00 wystawa pt. „Świat, którego już nie ma. Wodzisławski Rynek z przełomu XIX i XX wieku” zostanie udostępniona zwiedzającym.

Poszukiwania skarbów

Wystawa to nie jedyna atrakcja zaplanowana na „Noc w Muzeum”. W programie m.in. poszukiwanie skarbów. W pałacowych wnętrzach życie toczyło się swoim nurtem. Tu dystygowane damy rozmawiały przy herbatce i ciasteczkach. Tam z kolei panowie wspólnie paląc cygara planowali kolejne polowania. Wreszcie młodzi

arystokraci spotykali się przypadkiem na długich i zawiłych korytarzach lub ogrodowych ścieżkach. Pałacowe zakamarki do dziś kryją wiele tajemnic. Zachęcamy do ich odkrywania wraz z rodziną albo grupą przyjaciół!

Dzieci do 10 roku życia mogą brać udział w zabawie pod opieką osoby dorosłej. Osoby i grupy zainteresowane wzięciem udziału w grze powinny się zapisać na stronie <https://app.evene.pl/event/890645-5/>. Gra startuje o 18.30.

Warsztaty twórcze

Podczas „Nocy w Muzeum” coś dla siebie znajdą również majsterkowicze. Muzeum oferuje im bowiem warsztaty malowania siedzisk, pod kierunkiem Aleksandry Sokalli – artystki, która swoim magnetyzmem przyciąga wszystkich kochających sztukę. Stołki, ryzki, taborety – słowem wszystko, co do siadania się nadaje może zyskać nowe życie w artystycznym wydaniu.

Uczestnicy warsztatów inspiracji będą szukać w śląskim wzornictwie. Barwne róże i kwiaty spotykane na fartuchach i zopaskach w tradycyjnych strojach ludowych trafią na ryzki i stołeczki, by nadać im wyjątkowego charakteru. Zainteresowani wydarzeniem powinni zarezerwować miejsce.

– Stołki i stołeczki przygotowuje i zbiera na to wydarzenie Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komu-

nalnych, gdzie trafiamy na różne perełki. Meble zostaną wcześniej odpowiednio przygotowane, tak, by mogły trafić od razu do artystycznej obróbki uczestników warsztatów – mówi Joanna Staniczek, kierownik PSZOK – u. Zapisy na te wyjątkowe warsztaty na stronie: <https://app.evene.pl/event/890645-6/>

Moc atrakcji na „Noc w Muzeum”

Wyjątkowa wystawa, warsztaty czy poszukiwanie skarbów to jednak wciąż nie wszystko. Wodziszławskie muzeum na jedną noc zamieni się w rynkową uliczkę, na której czas przechodniom umila katarzyniarz grający skoczną muzykę. Spacerując po alejkach będzie można wstąpić do zegarmistrza Mirosława Irzyka. Mistrz specjalizuje się w renowacji i rekonstrukcji zabytkowych zegarków zarówno tych na rękę, jak i kieszonkowych.

Będzie można zrobić sobie zdjęcie w atelier fotograficznym Kamili Kowalskiej i Waldemara Markiewki. Artyści specjalnie z tej okazji pokażą jak działa camera obscura wzbogacona o cyfrowe rozwiązania. Efekty ich prac na tym wyjątkowym aparacie można aktualnie podziwiać w Muzeum na wystawie „Fikcjografia. Fotografia kreatywna”.

Wędrując po zakamarkach miasta – muzeum dotrzedzie też do kina. W nim zaplanowano projekcje filmów niemych z komentarzem wprowadzającym Kingi Kłosińskiej.

W trakcie Nocy w Mu-

zeum zostanie otwarta również unikatowa wystawa reklam z przełomu XIX i XX wieku.

– Przed stu laty przedsiębiorcy potrafili równie dobrze reklamować się jak dzisiaj. Z upływem czasu jednak ich marketingowa twórczość może nas wprawiać w zdumienie, a nawet śmieszyć. Zachęcam, bo warto zobaczyć jakie interesy robiono w dawnym Wodzisławiu – zachęca Kinga Kłosińska z Działu Kultury Regionu wodzisławskiego Muzeum.

Tradycyjnie w trakcie nocnego zwiedzania udostępniona dla młodszych i starszych będzie SOWA, czyli Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności. W niej na osiemnastu urządzeniach można przeprowadzać szereg eksperymentów oraz testować swoje logiczne i praktyczne myślenie realizując zadania w Majsterni.

Oprócz Pałacu czynny dla zwiedzających będzie schron prowadzony przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej Powstańców Śląski. Miejsce nie jest dostępne codziennie, więc tym bardziej warto je zobaczyć i poznać eksponaty przywołujące historię powstań śląskich i czasów wojennych zawieruch ostatniego wieku.

Noc w wodzisławskim Muzeum odbędzie się 22 czerwca. Rozpoczęcie o godz. 18.00. Patronat medialny nad wydarzeniem sprawuje Radio 90 i Nowiny Wodzisławskie. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Zapraszamy.

(FK)

Wypadek na Raciborskiej. Dwie osoby hospitalizowane

RYDUŁTOWY W piątek (14.06) doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch samochodów osobowych.

Jak nas poinformował podkom. Łukasz Piórkowski, na ul. Raciborskiej przy granicy z Rzuchowem, 19-letni kierowca prowadząc pojazd marki Opel z niewiadomych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu w wyniku czego uderzył w prawidłowo jadący pojazd marki Volvo, którym

podróżowała 58-letnia mieszkanka powiatu raciborskiego. Uczestnicy zdarzenia zostali hospitalizowani, oboje byli trzeźwi. Podczas trwania działań droga była zablokowana. W działaniach brały udział dwa zastępcy z JRG Rydułtowy, pogotowie ratunkowe i policja, która wyjaśnia przyczyny zdarzenia.

(sqx)

■ Uczestnicy zdarzenia zostali hospitalizowani, oboje byli trzeźwi.





Michał Sobik urodził się 10.06 o godz. 16.13. Chłopczyk ważył 3500g i mierzył 54cm. Jego rodzicami zostali Wiktor i Szymon z Jastrzębia-Zdroju. Michałek jest pierwszym dzieckiem pary.



Tadeusz Walewski urodził się 10.06 o godz. 12.05. Chłopczyk ważył 3960g i mierzył 55cm. Jego rodzicami zostali Kasia i Michał z Żor. W domu na Tadeusza czeka starszy braciszek Janek.



Kubuś Lach urodził się 10.06 o godz. 21.30. Chłopczyk ważył 3680g i mierzył 54cm. Jego rodzicami zostali Dorota i Marek z Rybnika. W domu na Kubusia czeka braciszek Filip.



Kamilek Krynda pojawił się na świecie 8.06 o godz. 12.26. Chłopczyk ważył 3220g i mierzył 55cm. Jego rodzicami zostali Paulina i Arek z Jastrzębia-Zdroju.



Michał Mojeścik urodził się 10.06 o godz. 8.45. Chłopczyk ważył 3020g i mierzył 53cm. Jego rodzicami zostali Karolina i Przemek z Cieszyna. W domu na Michałka czeka braciszek Szymon.



Emanuela Fojcik urodziła się 11.06 o godz. 19.50. Dziewczynka ważyła 3720g i mierzyła 56cm. Jej rodzicami zostali Marta i Dawid z Belsznicy. W domu na Emanuelę czeka brat Krzysztof.



Igorek Adamczuk urodził się 11.06 o godz. 12.50. Chłopczyk ważył 3360g i mierzył 55cm. Jego rodzicami zostali Kasia i Mirek z Rybnika. W domu na Igorka czeka starsze rodzeństwo: Martyna, Filip, Natalia i Kuba.



Kaja Rybak urodziła się 11.06 o godz. 14.05. Dziewczynka ważyła 3020g i mierzyła 55cm. Jej rodzicami zostali Karolina i Konrad z Radlina.

Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego. Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e-mail noworodkinowiny@gmail.com. Dołożymy zdjęcia do naszej galerii. O dacie publikacji poinformujemy w e-mailu zwrotnym.



Tadeusz Kopacz urodził się 12.06 o godz. 19.33. Chłopczyk ważył 3400g i mierzył 54cm. Jego rodzicami zostali Klaudia i Piotr z Wodzisławia Śląskiego.



Leonard Drobny urodził się 12.06 o godz. 12.56. Chłopczyk ważył 3480g i mierzył 57cm. Jego rodzicami zostali Jagoda i Patryk z Jastrzębia-Zdroju. Leoś ma starszą siostrę Lilię.

Pracownia Malort w ZSSA w Radlinie. To tu powstają prace szczęśliwych ludzi

„Malowanie może stać się prawdziwą zabawą tylko wtedy, gdy pozostanie wolne od oceny” – to idea przyświecająca projektowi realizowanemu w Zespole Szkolno– Sportowo– Artystycznym w Radlinie.

„Zabawa malarska w pracowni Malort” to tytuł projektu realizowanego w Zespole Szkolno– Sportowo– Artystycznym w Radlinie. Pracownia ta została stworzona według założeń Arno Sterna dzięki grantowi Fundacji BGK.

– Pracownia to pomieszczenie bez okien, ze ścianami pokrytymi szarym papierem. Na środku dostępny jest dla każdego stół z farbami. To tu powstają prace malarskie szczęśliwych ludzi, którzy mogą wyrażać siebie, swoje emocje, oddawać się pasjom, tworząc tak zwany „ślad” – wyjaśnia Elżbieta Marek, wicedyrektor ZSSA.

– Opiekun nie ingeruje ani w tematykę pracy, ani w sposób realizacji pomysłu. Nie ocenia, bowiem „malo-

wanie może stać się prawdziwą zabawą tylko wtedy, gdy pozostanie wolne od oceny”. Prace z zapisaną datą wykonania są gromadzone w teczkach – dodaje Elżbieta Marek.

Warty podkreślenia jest fakt, iż w Polsce istnieje tylko kilka takich pracowni, głównie w dużych miastach. Od niedawna Radlin również znajduje się w tym gronie. Z jej dobrodziejstw korzystają nie tylko uczniowie szkoły, ale również stowarzyszenia działające w regionie.

Z gościnności szkoły skorzystały dzieci ze Świetlicy Środowiskowej „Koliba”, WTZ w Rybniku Niedobczycach czy DK w Rybniku Niedobczycach. Zwieńczeniem projektu był wernisaż, na którym zaprezentowano prace dzieci.

źr. EM

■ Warty podkreślenia jest fakt, iż w Polsce istnieje tylko kilka takich pracowni, głównie w dużych miastach. Od niedawna Radlin również znajduje się w tym gronie. FOT ZSSA RADLIN



Wodzisławscy strażacy przeprowadzili ćwiczenia na Balatonie

Dobre przeszkolenie na wagę złota. Dlatego strażacy stale trenują swoje umiejętności. Tym razem ćwiczenia przeprowadzono na wodzisławskim Balatonie. Wzięli w nich udział także ochotnicy z Olzy i Lubomi.

Zakres ćwiczeń obejmował m.in. tematykę podstawowych zasad ratownictwa wodnego. fot. PSP Wodzisław Śląski

W minionym tygodniu, strażacy z JRG w Wodzisławiu Śląskim i Rydułtowach oraz ochotnicy z OSP w Olzie i Lubomi wzięli udział w ćwiczeniach z zakresu ratownictwa wodnego na zbiorniku wodnym "Balaton".

– Zakres ćwiczeń obejmował tematykę podstawowych zasad ratownictwa



■ Zakres ćwiczeń obejmował m.in. tematykę podstawowych zasad ratownictwa wodnego. FOT. PSP WODZISŁAW ŚLĄSKI

wodnego, środków ochrony indywidualnej stosowanych podczas działań ratowniczych na wodzie, obsługę sprzętu ratunkowego i silnikowego – informuje wodzisławska komenda PSP.

Ćwiczeniom przyglądali się podopieczni Niepublicznego Ośrodka Rewalidacyj-

no– Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem "RAFA" z Wodzisławia Śląskiego. Dzieci miały też możliwość zapoznania się ze sprzętem strażackim i porozmawiania ze swoimi idolami.

źr. PSP Wodzisław Śląski, o. sqx

Minimalna pensja w 2025 roku może przekroczyć 4600 zł

13 czerwca Rada Ministrów podjęła decyzję o propozycjach waloryzacji płacy minimalnej oraz wynagrodzeń "budżetówki" w 2025 roku. Minimalna pensja ma wynieść 4626 zł brutto, a stawka godzinowa 30,20 zł.

Rząd proponuje, aby od 1 stycznia 2025 roku minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 4626 zł brutto (3 484 PLN netto). W przyszłym roku wzrosła by także minimalna stawka godzinowa dla określonych umów cywilnoprawnych – od 1 stycznia wynosiłaby

30,20 zł. Rada Ministrów przedstawi propozycję Radzie Dialogu Społecznego. Według szacunków liczba objętych podwyżką płacy minimalnej to ponad 3,1 mln osób.

Proponowana kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę od 1 stycznia 2025 roku, czyli 4626 zł, oznacza wzrost o 326 zł w stosunku do kwoty obowiązującej od 1 lipca 2024 roku (4 300 zł), czyli o 7,6%.

Proponowana minimalna stawka godzinowa dla określonych umów cywilnoprawnych od 1 stycznia 2025 roku, czyli 30,20 zł, oznacza wzrost o 2,10 zł w stosunku do kwoty obowiązującej od 1 lipca 2024 roku (28,10 zł), czyli o 7,5%.

Według Eurostatu, w kwietniu 2024 roku stopa bezrobocia wyniosła w Polsce 3%, przy 528 tys. bezrobotnych. Tym samym Polska, po Czechach, zanotowała najniższą stopę bezrobocia wśród państw UE. Wzrostowi zatrudnienia towarzyszy także wzrost wynagrodzeń. Według danych GUS, przeciętne wynagrodzenie w I kw. 2024 roku wyniosło 8147 zł i było wyższe o 14,4% w stosunku do I kw. 2023 roku. W I kw. 2024 roku przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 8077 zł i było wyższe o 12,5% w stosunku do I kw. 2023 roku. Jednocześnie realny wzrost wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw wyniósł aż 9,2%.

ska

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3) (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)		
XXIX kolejka (15/16.06.2024)		
LKS Nędza – Piomień Polomia	1:1	(0:1)
Zameczek Czernica – Silesia Lubomia	1:1	(0:0)
Czarni Gorzyce – Naprzód Syrynia	2:0	(0:0)
Granica Ruptawa – Górnik Radlin	1:2	(1:0)
Dąb Gaszowice – LKS Krzyżanowice	1:1	(0:1)
Naprzód Czyżowice – Ruch Stanowice	11:1	(5:0)
Unia Racibórz – Start Mszana	10:0	(10:0)
mecze zakończone w 46 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gości		
Forteca Świerklany – GKS Jastrzębie II	3:2	(1:0)

TABELA		
1. Forteca Świerklany	29	67 76:25
2. Czarni Gorzyce	29	59 77:31
3. LKS Krzyżanowice	29	56 84:50
4. Piomień Polomia	29	51 61:42
5. Naprzód Syrynia	29	51 65:53
6. GKS Jastrzębie II	30	47 98:58
7. Ruch Stanowice	30	46 71:73
8. LKS Nędza	29	41 56:47
9. Silesia Lubomia	29	39 39:44
10. Naprzód Czyżowice	29	39 54:57
11. Górnik Radlin	29	38 37:46
12. Unia Racibórz	29	35 73:60
13. Granica Ruptawa	30	31 52:70
14. Dąb Gaszowice	29	25 41:77
15. Zameczek Czernica	30	20 37:100
16. Start Mszana	29	7 22:110
XXX kolejka (22.06.2024)		
Dąb Gaszowice – Górnik Radlin (sb 13:00), LKS Krzyżanowice – LKS Nędza (sb 15:00), Silesia Lubomia – Czarni Gorzyce (sb 15:00), Piomień Polomia – Forteca Świerklany (sb 15:00), Start Mszana – Naprzód Czyżowice (sb 15:30), Unia Racibórz – Naprzód Syrynia (sb 17:00).		

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)		
XXX kolejka (15.06.2024)		
Pawłów – Rudy	4:8	(2:4)
Turza Śląska II – Lyski	4:1	(0:0)
Nowa Wieś – Krzanowice	3:4	(1:3)
Chałupki – Rogów	0:2	(0:0)
Markowice – Zabełków	1:2	(1:0)
Studzienne – Raszczycze	3:3	(0:1)
Pietraszyn – Nieboczowy	4:3	(1:2)
Pietrowice Wielkie – Belsznica	2:2	(1:0)

TABELA KOŃCOWA		
1. Rogów	30	82 136:26
2. Turza Śląska II	30	74 110:30
3. Studzienne	30	54 73:50
4. Belsznica	30	47 62:60
5. Rudy	30	46 55:61
6. Krzanowice	30	45 76:59
7. Chałupki	30	45 77:69
8. Nieboczowy	30	42 82:59
9. Pietrowice Wielkie	30	42 56:57
10. Raszczycze	30	42 81:69
11. Pawłów	30	42 78:84
12. Markowice	30	36 44:59
13. Pietraszyn	30	36 51:82
14. Nowa Wieś	30	28 37:73
15. Zabełków	30	24 34:97
16. Lyski	30	5 29:146

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)		
XXX kolejka (15.06.2024)		
Szczekowice – Niewiadom	5:0	(1:0)
Czuchów – Łaziska	7:2	(3:1)
Radziejów-Popielów – Jejkowice	2:4	(0:1)
Boguszowice – Ochojec	5:2	(1:1)
Jankowice – Baranowice-Żory	0:0	
Markowice – Wilchwy	2:1	(1:1)
Rydułtowy – Rymer Rybnik	1:1	(0:0)
Orzepowice – pauza		

TABELA KOŃCOWA		
1. Markowice	28	76 84:23
2. Rydułtowy	28	64 67:26
3. Baranowice-Żory	28	51 64:41
4. Szczekowice	28	51 80:52
5. Wilchwy	28	50 61:39
6. Boguszowice	28	48 87:48
7. Jejkowice	28	43 63:63
8. Ochojec	28	39 68:62
9. Radziejów-Popielów	28	27 55:82
10. Jankowice	28	27 55:76
11. Czuchów	28	29 56:78
12. Rymer Rybnik	28	24 45:83
13. Orzepowice	28	24 41:72
14. Łaziska	28	24 60:85
15. Niewiadom	28	17 36:92

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)		
XXX kolejka (15/16.06.2024)		
Grzegorzowice – Gamów	3:2	(2:1)
Buków – Krzyżkowice	1:2	(0:1)
Kuźnia Raciborska – Ocie Racibórz	0:9	(0:3)
Owsiszcze – Borucin	2:3	(0:2)
Tworów II – Zawada Książęca	1:0	(0:0)
Wojnowice – Zawada	3:2	(2:0)
Gorzyce II – Górki Śląskie	4:1	(2:1)
Brzezie – Pszów	0:3	(0:1)

TABELA KOŃCOWA		
1. Gamów	30	67 93:49
2. Borucin	30	65 126:55
3. Krzyżkowice	30	55 53:40
4. Wojnowice	30	52 77:69
5. Owsiszcze	30	51 63:42
6. Pszów	30	50 68:64
7. Grzegorzowice	30	46 75:66
8. Tworów II	30	43 53:58
9. Ocie Racibórz	30	42 82:61
10. Gorzyce II	30	39 77:61
11. Kuźnia Raciborska	30	38 63:80
12. Zawada	30	36 55:63
13. Buków	30	34 52:86
14. Brzezie	30	29 49:100
15. Górki Śląskie	30	28 40:79
16. Zawada Książęca	30	19 32:85

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)		
XXX kolejka (15/16.06.2024)		
Chwałowice – Czerwionka	0:3	(0:0)
Dębieńsko – Grabownia-Golejów	0:3	(0:3)
Skrzysów – Kokoszyce	3:0	(1:0)
Kamień – Książenice	4:3	(2:1)
Gaszowice II – Rowień	1:0	(0:0)
Szczerbice – Gołkowice	2:0	(1:0)
Chwałęcice – Godów	3:0	(wo)
drużyna gości oddała mecz walkowerem		
Krostoszowice – Gotartowice	3:0	(wo)
drużyna gości oddała mecz walkowerem		

TABELA KOŃCOWA		
1. Chwałęcice	30	79 130:30
2. Szczerbice	30	76 118:26
3. Grabownia-Golejów	30	69 102:52
4. Czerwionka	30	62 104:48
5. Krostoszowice	30	55 82:60
6. Gołkowice	30	52 73:47
7. Kamień	30	47 56:60
8. Dębieńsko	30	47 78:72
9. Chwałowice	30	42 61:86
10. Skrzysów	30	39 58:73
11. Gotartowice	30	24 55:103
12. Rowień	30	24 52:82
13. Godów	30	24 64:102
14. Gaszowice II	30	23 51:108
15. Kokoszyce	30	20 41:93
16. Książenice	30	11 55:138

C KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)		
XXII kolejka (15/16.06.2024)		
Radlin II – Wielopole	2:3	(1:2)
Kamień II – Skrzeńsko	1:1	(1:0)
Polaris Żory – Rapid Wodzisław Śląski	1:3	(0:1)
Szeroka – Krostoszowice II	4:0	(0:0)
Baranowice-Żory II – Świerklany	5:2	(3:0)
Ochojec II – Jastrzębie-Bzie	3:2	(2:1)

TABELA KOŃCOWA		
1. Jastrzębie-Bzie	22	53 89:27
2. Świerklany	22	52 106:35
3. Baranowice-Żory II	22	50 70:33
4. Skrzeńsko	22	46 78:34
5. Wielopole	22	42 66:39
6. Kamień II	22	30 50:47
7. Radlin II	22	27 61:60
8. Szeroka	22	27 58:62
9. Ochojec II	22	27 52:60
10. Rapid Wodzisław Śląski	22	18 53:128
11. Krostoszowice II	22	10 42:89
12. Polaris Żory	22	1 26:137

JUNIORZY STARSI A1 III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)		
XIV kolejka (14/16.06.2024)		
Czerwionka – Orzepowice	2:0	(0:0)
Baranowice-Żory – Palowice	2:3	(2:2)
Krzyżkowice – Unia Racibórz	1:6	(1:3)
Pietrowice Wielkie – pauza		

TABELA KOŃCOWA		
1. Czerwionka	12	36 66:11
2. Palowice	12	27 51:24
3. Orzepowice	12	19 44:31
4. Pietrowice Wielkie	12	19 33:29
5. Baranowice-Żory	12	13 22:56
6. Unia Racibórz	12	10 34:44
7. Krzyżkowice	12	0 17:72

JUNIORZY MŁODSI B2 III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)		
XIV kolejka (15/16.06.2024)		
Czernica – Rogów	0:6	(0:4)
Champions Żory – Krzyżkowice	2:1	(0:1)
Palowice – Markowice	3:0	(wo)
drużyna gości oddała mecz walkowerem		
Tworów – pauza		

TABELA		
1. Palowice	12	36 69:13
2. Rogów	11	25 59:15
3. Tworów	12	22 51:29
4. Markowice	11	21 34:21
5. Champions Żory	12	7 12:76
6. Czernica	12	7 23:46
7. Krzyżkowice	12	3 19:67

Zaległy mecz XI kolejki (19.06.2024)		
Markowice – Rogów (śr 17:30).		

TRAMPKARZE C1 III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)		
XIV kolejka (15/16.06.2024)		
Rapid Wodzisław Śląski II – Orzepowice	7:5	(4:1)
Gm. Lubomia – Czerwionka-Leszczyny	0:0	
Radziejów-Popielów – Odra Centrum Wodzisław Śląski II	4:8	(2:4)
RKP Rybnik – Baranowice-Żory	18:1	(9:0)

TABELA		
1. RKP Rybnik	13	32 94:16
2. Orzepowice	14	30 87:52
3. Czerwionka-Leszczyny	14	26 45:39
4. Rapid Wodzisław Śląski II	13	24 65:51
5. Odra Centrum Wodzisław	14	20 45:48
6. Gmina Lubomia	14	14 30:42
7. Radziejów-Popielów	14	12 45:74
8. Baranowice-Żory	14	2 26:115

Zaległy mecz XII kolejki (19.06.2024)		
Rapid Wodzisław Śl. II – RKP Rybnik (śr 18:00).		

TRAMPKARZE C1 (PODOKRĘG RACIBÓRZ)		
XIV kolejka (15.06.2024)		
Pawłów – Rudy	4:1	(3:1)
Markowice – Kuźnia Raciborska	3:1	(2:0)
Pietrowice Wielkie – Krzanowice	1:5	(0:2)
Gorzyce – pauza		

TABELA		
1. Markowice	11	31 70:2
2. Krzanowice	12	28 65:14
3. Gorzyce	12	27 58:11
4. Kuźnia Raciborska	12	12 36:37
5. Pawłów	12	9 21:97
6. Pietrowice Wielkie	11	9 20:44
7. Rudy	12	6 21:86

Zaległy mecz XI kolejki (17.06.2024)		
Markowice – Pietrowice Wielkie (pn 18:30).		

„CHCEMY GOŁA”

Nagrali teledysk do piosenki na mistrzostwa Europy w piłce nożnej

PSZÓW Wielkimi krokami zbliżają się mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Emocje rosną, a kibice nie próżnują. Fani futbolu, motocykliści i artyści spotkali się na pszowskim boisku, aby nagrać teledysk do piosenki pt. „Chcemy gola”.

– Zbliża się EURO 2024. Jestem współautorem tekstu i pomysłodawcą. Myślę, że coś fajnego z tego wyszło. W teledysku występują kibice różnych klubów, bo wszyscy kibicujemy naszej reprezentacji. Autorem muzyki jest Damian Płaczek, Dawid Klimanek i Paweł Papaj – mówi Nowinom Marek Fibic. W teledysku wystąpią również motocykliści z grupy Hanysy.

– Zajmujemy się muzyką już długo, około 20 lat mamy studio nagrań w Rydułtowach. Nie jest to nasz pierwszy numer i też nie pierwszy na EURO. Utwór powstał dość szybko. Odezwał się do mnie Marek Fibic, ja dobrałem ekipę i tak powstał cały numer. Ja napisałem muzykę, tekst to efekt wspólnej pracy. I teraz robimy klip – mówi Nowinom Damian Płaczek ps. Damo.

(FK)



■ Premiera utworu będzie miała miejsce 13 czerwca. Zdjęcia do teledysku były robione na boisku w Pszowie.

(ak)

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• **Kupię każde auto za gotówkę, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, legalna firma. Najlepsze ceny!**

• Skup samochodów osobowych i dostawczych w każdym stanie. Dojeżdżam do sprzedającego, tel. 501-011-090.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Pożyczki do 15000 Bez sprawdzania BIK. Możliwość spisanie wniosku przez telefon. Bez opłat., tel. 515-454-398.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 12 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Przyjmę pomocnika brukarza z okolic Wodzisławia Śląskiego, tel. 600-502-817.

• Zatrudnię technika farmaceutycznego w Raciborzu. Apteka czynna od pn. do pt., weekendy wolne, 662-070-396..

• Poszukuję pracownika do robót remontowo-budowlanych z okolic Raciborza, 697-584-131.

RÓŻNE

• www.garaze-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzesel, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Złota rączka, tel. 669-921-972, www.fachman-pb.pl.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

Chcesz zamieścić ogłoszenie?

Odwiedź nas w redakcji:

**Wydawnictwo
Nowiny Sp. z o.o.**

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

**lub naszą stronę
w Internecie:**

nowiny.pl/ogloszenia

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko

**POGRUBIENIE***

• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• **Kupię kota w butach (czterwone kozaki).**

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• **Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.**

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• **Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.**

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• **Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.**

Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|---------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 20 zł | • nieruchomości – 20 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 20 zł | • usługi – 20 zł |
| • biznes – 20 zł | • matrymonialne – 15 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 20 zł | • wróżby – 20 zł |
| • gastronomia – 20 zł | • nauka – 15 zł | • praca – 20 zł | • noclegi – 20 zł | • zdrowie – 20 zł |
| • kredyty, pożyczki – 20 zł | • różne – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud.– 20 zł | • zwierzęta – 20 zł |

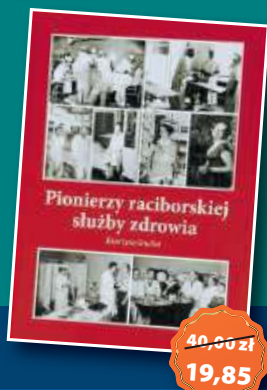
OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; <http://nowiny.pl>
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwarra@nowiny.pl, tel. 662 058 475

Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535,
e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672,
e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Adam Karbownik – a.karbownik@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żolneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

BARAN 21.03 – 20.04

Życie uczuciowe tak się uspokoi, że możesz zacząć narzekać na nudę. Jednak zamiast szukać dziury w całym, ciesz się tym brakiem zawirowań, warto wybrać się na spotkanie, koncert, czy wystawę.

BYK 21.04 – 20.05

Byki bez pary będą urocze, nawet podczas kupowania
pieczywa wpadną komuś w oko. Wymienicie się mejlami
i poflirtujcie. Nawet jeśli masz bezlitosnego szefa i nic mu
się z reguły nie podoba, to teraz będzie z ciebie zadowolony.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Bliznięta single rozprawią się z przeszłością i definitywnie wykasują kilka numerów z telefonu. Czas na nowe znajomości. W pracy pokazują się na zebraniach, wygłaszają opinie i komentują wydarzenia. Zabłyśniesz.

RAK 22.06 – 22.07

Staniesz się wymagający i kapryśny. Może lepiej byś unikał drażliwych tematów, gdyż nie przekonasz swojego partnera do swojego punktu widzenia. Szef będzie od Ciebie więcej wymagać, ale też pokażesz, że można na ciebie liczyć.

LEW 23.07 – 22.08

Uczuciowe sprawy będą teraz biec spokojnym rytmem. Partner nie będzie Cię denerwować, nawet jego pomysły i propozycje Ci się spodobają. Nie obawiaj się otwarcie mówić, co twoim zdaniem można byłoby w firmie poprawić.

PANNA 23.08 – 22.09

Będziesz mogła liczyć na bliską ci osobę, a w związku będziesz więcej zgody i miłości. Dojdiesz do wniosku, że lepiej jest tak jak jest. Pilnuj swoich zysków i nie pozwól, aby ktoś leniwy i skąpy przejął dowodzenie. Twoje pomysły są najlepsze.

WAGA 23.09 – 22.10

Będziesz miała wielkie powodzenie, bo staniesz się bardzo pewna siebie i zdecydowana. Samotne wagi rzucają się w wir towarzyskich atrakcji. Spotykaj się z wpływowymi osobami, nie wykręcaj się przed pracowniczym piknikiem czy grilllem.

SKORPION 23.10 – 21.11

Będziesz pomagać partnerowi w jego zawodowych sprawach i porządkować różne ważne rzeczy. Sprawi ci to wielką przyjemność. Poświęć trochę czasu na dokształcanie i zdobywanie potrzebnych wiadomości a efekty szybko cię zaskoczą.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Zapowiada się mnóstwo sercowych niespodzianek. Jeśli masz przy boku ukochaną osobę, to właśnie ty przejmiesz inicjatywę. Będziesz teraz zdecydowany na awans lub zmianę pracy. Rozmawiaj z szefem, składaj CV.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Okazuje do flirtów przytrafiać ci się będą każdego dnia. Nawet, gdy od dawna jesteś w stałym związku, trudno ci będzie odgonić się od wielbicieli. Wiele ważnych spraw będzie w tym tygodniu zależeć od znajomości i wpływowch ludzi.

WODNIK 20.01 – 18.02

Jeśli jesteś samotny, masz przed sobą kolejny dobry tydzień na ciekawe znajomości. Pod koniec tygodnia nie wychodź za wcześniej z pracy i przestrzegaj regulaminu, bo szkoda byłoby z byle powodu podpaść szefowi.

RYBY 19.02 – 20.03

Powodzenie będzie ci sprzyjać, dlatego nie przejmuj się żadnymi plotkami, tylko słuchaj swojego serca i intuicji. Cierpliwością uzyskasz teraz o wiele więcej, a za dodatkową pracę należyć ci się będą większe pieniądze.

opracowała Prudence • www.wrozbyonline.pl

Przyszła baba do lekarza i mówi:

- Panie doktorze, mam cukrzycę, kamicę nerkową, nadciśnienie, powiększoną tarczycę, jaskrę, kamienie w pęcherzyku żółciowym, nadkwasotę, niedowład prawej ręki, grzybicę, miażdżycę, łuszczycę, niedosłuch, reumatyzm, skoliozę...
- Mój Boże! – zatamuje ręce lekarz.

- A czego pani nie ma? – pyta.
- Nie mam zębów, panie doktorze.

Prezes wielkiej korporacji pyta się swoich pracowników co kupili sobie za 13-ą pensję. Zaczepia dyrektora:

- No i jak tam, dyrektorze? Co pan sobie kupił za 13-ę?
- Nowiutkie Audi A8.
- A resztę?
- Ulokowałem na koncie w banku szwajcarskim.

Podchodzi do kierownika:

- I jak u pana, kierownika? Na co pan wydał 13-ę?
- A kupiłem używanego Poloneza...
- A resztę?
- Wrzuciłem na książeczkę oszczędnościową.

Podchodzi wreszcie do robotnika:

- Co pan sobie kupił za 13-ę?
- Kaptcie.
- A resztę?

– Babcia dołożyła.

Wielka kumulacja. Stoi dziennikarz pod budką Lotto i robi wywiady. Podjeżdża facet trabantem, dziennikarz przyskakuje i pyta:

- Co pan zrobiłby z tą wygraną.

Facet myśli i mówi:

- No to większe mieszkanie, poloneza...
- A reszta?
- Reszta na konto.

Podjeżdża facet polonezem. Dziennikarz pyta:

- A co pan by zrobiłby...
- No, to jakiś dom, mercedes...
- A reszta?
- Reszta na konto.

Podjeżdża facet Merolem 600 SEL.
Dziennikarz ponawia pytanie...

- Taaak, no to spłaciłbym skarbowy, potem ZUS...
- A reszta?
- A reszta niech czeka...!